Nr 257b. Dnia 3 października. Środa. Dnia 21 września (3 października) 1883 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedzielę i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu wczorajszym w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), obchodzącym uroczystość świętych aniołów stróżów, mszę św. przed wielkim ołtarzem odprawił JE. ks. Kuliński, biskup djecezji kieleckiej i w czasie takowej rozdzielał komunję między pobożnych. Wotywę przed ołtarzem śś. aniołów stróżów miał ks. Magnuski, kanonik metropolitalny, regens seminarjum.

— Na dzień jutrzejszy przypada święto kościelne św. *Franciszka Serafickiego.*

Św. Franciszek był synem bogatego kupca Morykoni, zamieszkałego w Assyżu. Od młodu przejęty był nadzwyczajną litością ku biednym i miłością ku Bogu i ztąd nazwany Seraficznym. W roku 1209-ym założył nowy zakon, noszący nazwę od jego imienia i pierwszy swój klasztor przy kościele N. Marji Panny Anielskiej, niedaleko Assyżu, w miejscu zwanem Porcjunkula, i tam roku 1226-go zmarł w 45-ym roku życia.

Ku czci tego świętego odbędą się jutro rano całodzienne nabożeństwa z zupełnym odpustem w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego (po - franciszkańskim)—i

w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej;

w kościele zaś św. Anny (po-bernardyńskim), na Krakowskiem-Przedmieściu, takież nabożeństwa odbędą się w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 7-go b. m.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawioną zostanie o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa na intencję miejscowego bractwa adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o godzinie 9-ej zrana, solenna wotywa; w kościele zaś św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście zrana wotywa, a po południu nieszpory.

Przegląd polityczny.

Przed dziesięcioma dniami poseł Romańczuk, przewódca grupy młodorusińskiej w sejmie lwowskim, wygłosił zacną myśl pojednania polaków z rusinami w Galicji. Książę Jerzy Czartoryski skwapliwie podjął tę myśl imieniem polaków i wezwał posła Romańczuka, aby bądźto on, bądź jego towarzysze przedstawili w praktycznej i ściśle określonej formie żądania, które stawią za warunek owej ugody, a przedstawiciele polskiego żywiołu chętnie wezmą projekt rusinów pod rozbiór. Dotąd ani poseł Romańczuk, ani towarzysze jego nie przedstawili owych „warunków". Słychać zaledwo, że klub rusiński, w którym młodorusini mają większość, wybrał komisję celem ułożenia programu akcji. Pragnęlibyśmy rozumieć pod „akcją" ugodę; nie wiemy wszakże dotąd, jak go rozumiano w klubie.

Tymczasem wybiegł organ „Rady ruskiej", *Prołom*, na arenę ugodową w roli pikiety rekonesansowej i ogłosił program życzeń i żądań rusinów. Składa się on z dwunastu artykułów. Jakkolwiek nie ma cechy komunikatu koła rusińskiego w sejmie, przecież zasługuje na uwagę, gdyż niewątpliwie odpowiada interesom ludności rusińskiej. Program ów streścimy przedmiotowo, nie rozbierając w tej chwili, o ile jest słusznym i praktycznym, o ile liczy się z rzeczywistą naturą stosunków galicyjskich.

Program *Prołomu* zamyka się w następujących punktach: 1) zupełne równouprawnienie narodowe ludności rusińskiej z polską w Galicji wschodniej; 2) nikt nie może być mianowany urzędnikiem; kto nie włada z równą łatwością językiem rusińskim, jak polskim; 3) na herbach krajowych i państwowych w Galicji wschodniej powinny stać napisy w języku rusińskim na pierwszem miejscu, tj. przed polskiemi; 4) władze wszelkiej kategorji powinny z gminami i jednostkami rusińskiej narodowości znosić się ustnie i piśmiennie w ich języku; 5) we wszystkich szkołach wschodnio-galicyjskich język rusiński powinien być wykładowym, a polski obowiązującym; na odwrót w zachodnio-galicyjskich; 6) prawo prezenty duchowieństwa parafjalnego (parochów) służyć powinno komitetom dla spraw kościelnych, wyszłym z wyboru, nie zaś, jak dotąd, właścicielom wsi; 7) ludność polskiej narodowości powinna podczas wszelkich wyborów (do sejmu, rad powiatowych, szkolnych, gminnych itp.) wstrzymać się od wszelkiej agitacji i wszelkiego nacisku na wyborców rusińskich; 8) w wydziale krajowym powinno zasiadać stale trzech polaków i trzech rusinów; 9) fundusz krajowy powinien w równej mierze popierać instytucje rusińskie, jak polskie; 10) w sprawach pisowni, gramatyki, używania znaków pisarskich itp. sejm nie ma prawa stanowienia; 11) sejm zobowiąże się przeciwdziałać szerzeniu się władzy i wpływu zakonu ks. jezuitów w Galicji, którzy ustawicznem mięszaniem się w sprawy kościoła grecko-katolickiego jątrzą i podsycają waśń między polakami i rusinami.

Królowie hiszpański i serbski powrócili w progi ojczyste ze swej wycieczki homburskiej. Przyjęcie, jakie obu zgotowała ludność, było bardzo różnem. Króla Alfonsa powitano z zapałem, gdyż na echo gorszących skandalów paryskich w każdem sercu hiszpańskiem obudziło się uczucie patrjotyzmu, srodze obrażone w osobie monarchy. Król Alfons podbił Hiszpanję... To jest drugi rezultat jego podróży do niemieckich dworów, ważniejszy może od wyniku układów o zbliżenie się Hiszpanji do Niemiec i Austrji. Okrzyki, jakie rozlegały się onegdaj na ulicach Madrytu, nie przebrzmią rychło... Świadczą one o zwrocie w usposobieniach ludności, która z niedowierzaniem i niechęcią wysełała swojego króla do Wiednia i Berlina. Książę Bismark celnie przeto wymierzył i upolował zwierzynę, której łaknął. Potrzeba mu było ratyfikacji przez naród hiszpański umów zawartych z królem Alfonsem. Naród okrzykiem: „Niech żyją Niemcy!" już je ratyfikował... Do zatargów dyplomatycznych z Francją zapewne nie przyjdzie, ale nienawiść głęboka do narodu, który zelżył króla, wkorzeni się na długo w serce hiszpanów, słynących przecież z „dumy hidalgów".

Król Milan przyjął dymisję gabinetu Piroczanacza i wezwał do złożenia nowego Mikołaja Kristicza. Uczyniono przeto krok pierwszy do wyjaśnienia mętnej sytuacji. Innej drogi wyjścia na teraz nie było, gdyż radykaliści, mający większość w

Kronika powszechna.

Gazeta z przed dwudziestu stuleci.—Jej rozmiary w porównaniu z *Kurjerem* i wiadomości w porównaniu z dzisiejszemi.—Doktryna, której dopiero elektrotechnika zaprzeczyła, ale która w filozofji się sprawdza.—Nowy obłęd niemieckiego wyrobu i krytyka tegoż obłędu, zacytowana z dzieła nieistniejącego mędrca.—Rzecz o czwartym wymiarze ogołocona z wszelakiej mistyki.

Krąży po dziennikach zagranicznych i naszych dosłowny przekład jednego numeru najdawniejszej w świecie gazety, wydawanej ongi za rzeczypospolitej rzymskiej, p. n. *Acta diurna populi romani.*

Pismo to codziennie stu niewolników przepisywało na tysiące egzemplarzy, które rozprzedawano publice wiecznego miasta, zapewne w kjoskach, tak samo jak dzisiaj.

Numer ten, datowany na trzy dni przed kalendami kwietniowemi roku 586-go *ab urbe condita*, czyli dnia 29-go marca r. 168-go przed naszą erą, zawiera razem 6 wiadomości, zawartych w 20 tu wierszach druku, jest więc mało co mniejszy od numerów *Kurjera warszawskiego* z daty o 1989 lat późniejszej, tj. z roku 1821-go.

A wiadomości zawarte w tym numerku, który stanowił całodzienną karm nowiniarską, dla żądnej faktów publiki największego miasta w świecie, nie różniły się prawie od dzisiejszych.

Redaktor zaczyna swoją relację od wzmianki o burzy, która tego dnia szalała i o piorunie, który wkrótce po południu roztrzaskał dąb w pobliżu pagórka Viminalis. Oczywiście i wówczas, tak jak dzisiaj, wiadomości meteorologiczne stanowiły dla dziennikarzy pożądane remedjum, w czasie posuchy na nowiny. Okazuje się z tego także, iż *Acta diurna* były gazetą wieczorną, zapisującą fakta najświeższe z tego samego dnia.

Dalej idzie wiadomość o bójce w szynkowni „pod niedźwiedziem w hełmie" u podnóża wzgórka Janiculum, w której ciężko raniono gospodarza. Dzisiaj fakt taki byłby wydrukowany petytem, z dodatkiem, że sprawców awantury odprowadzono do cyrkułu.

Z kolei następuje artykuł donoszący, że oberpolicmajster—przepraszam, chciałem powiedzieć edyl Titinius—skazał na karę rzeźników sprzedających ludowi mięso, nie poddawszy go przedtem przepisanej rewizji. Kary pieniężne za owych czasów szły na budowę świątyni.

Bankructwa i nagłe wyjazdy za granicę tak samo były w modzie przed 2051 laty jak są obecnie. Wekslarz Ausidius z izby wekslarskiej „pod cymbryjską tarczą", uciekł w dniu wyjścia gazety i pozostawił bardzo wielkie długi. Dognano go przecież i pochwycono, a że z pieniędzy, które składali u niego ludzie (zapewne hultaj i promesy sprzedawał!), nic jeszcze nie miał czasu roztrwonić, skazał go przeto pretor Fontejus na zwrot natychmiastowy sum deponowanych. W tem doniesieniu cechuje się pod pewnym względem wyższość, a pod innym niższość epoki. Środki komunikacyjne nie były jeszcze tak udoskonalone jak obecnie, można więc było chwytać zbiegów, nim się dostali po za bramy miasta. Ale też za to, gdy się za bramami znaleźli, byli już bezpieczniejsi niż dzisiaj są, dostawszy się na drugą stronę oceanu.

Przedostatnią wiadomość stanowi doniesienie o przybiciu na krzyż herszta rozbójników Denniphona, którego pochwycił i uwięził legat Nerwa, a ostatnią zawiadomienie o przybiciu floty kartagińskiej do portu Ostia.

Otóż i wszystko. Gdyby tak jeszcze dodać telegramy z Lutecji o wygwizdaniu germańskiego munduru na królu Iberji Alphonseosie i z Sofji o medytacjach księcia Moesji Aleksandrosa, czy ma już teraz czy dopiero później zastosować się do proroctwa słynnego maga Bismarcusa, który mu ongi wróżył, że korona owego państwa będzie dlań kiedyś „przyjemnem wspomnieniem" — byłaby to w streszczeniu gazeta dzisiejsza.

Jeśli w niej nie ma mowy o podrzuconych dzieciach, to tylko wina reporterów ówczesnych, którzy podobne fakta pomijali, a jeżeli nie spotykamy wzmianki o zamierzonej reformie gorsetów, to tylko dowód, że w ciągłej zmienności mody, gorsety już podówczas wyszły z użycia i miały odzyskać wziętość dopiero w bliższych nas czasach.

Być też bardzo może, że cała powyższa treść gazety rzymskiej z przed 20-tu stuleci jest tylko zręcznie pomyślanym falsyfikatem, mającym na celu udowodnić, że *nil novi sub sole.*

Gdybyśmy jednak wzięli do ręki nasze dzisiejsze pisma i porównali je na serjo z ową rzymską gazetką, to kto wie czybyśmy nie musieli przyjść do przekonania, iż owo zdanie, twierdzące że nie ma nic nowego pod słońcem, nie jest tak bezwzględnie prawdziwe.

Do niedawna jeszcze historja każdego nowego wynalazku zaczynała się zawsze od stwierdzenia, że wynalazek ten znany był niegdyś, przed tysiącem albo dwoma tysiącami lat, gdzieś bardzo daleko—najczęściej w Chinach. Tak mówiono o papierze, o druku, o prochu, o stenografji, o sztuce żeglowania po powietrzu, nawet o pocztach, telegrafach optycznych itd. itd. Dziś już tak nie jest. Kto pisze o tych wszystkich cudach, jakie dzisiaj wydaje elekrotechnika, ten już relacji swojej od Chin, Japonji i Egiptu zacząć nie może. Wszystkie dzisiejsze zasto-

skupczynie, jakkolwiek zdecydowali się przyjąć konwencję kolejową, nie byliby jej uchwalili dla obecnego ministerstwa. Gabinet p. Kristicza przyjmie zapewne do swego grona jednego lub dwóch radykalistów. W każdym razie byłby ten krok pojednawczy skuteczniejszym od „rządów silnej ręki". Spodziewać się również można, iż kilku ministrów gabinetu p. Piroczanacza utrzyma się na swoich stanowiskach. Ustąpią niewątpliwie tylko pp. Piroczanacz, Garaszanin i Nowakowicz, przeciw którym zwraca się głównie cała nienawiść radykalistów.

Przedwstępne śledztwo przeciw O'Donnellowi, mordercy Careya, odbyło się w lokalu sądu policyjnego przy Bow-Street. O godzinie śledztwa dowiedziano się przed czasem w mieście; tłumy ludzi otoczyły gmach sądowy. Do policji doszły posłuchy, że przyjaciele O'Donnella pragną odbić więźnia—policja więc rozwinęła tem większą czujność. Powóz więzienny—zwany przez lud londyński „czarną Maryną"—wiozący oskarżonego z więzienia do sądu, otoczony był bardzo silnym oddziałem konnych konstablów. Do powozu wraz z O'Donnelem wsiadło pięciu policjantów z nabitemi rewolwerami, powóz pędził tęgim kłusem przez ulice miasta, a gdzieniegdzie lud wznosił okrzyki na uczczenie irlandzkiego patrjoty. Sala sądowa nie była przepełniona widzami, gdyż władze dały przystęp tylko osobom własnego wyboru. O'Donnellowi przed kratkami podano krzesło, chociaż według angielskiego zwyczaju podsądni stoją zawsze przed sądem. Obrońcą jego jest Sullivan. Świadków sprowadził sąd z Port Elisabeth, a wszyscy zgodnie zeznają, że podsądny trzema wystrzałami z rewolweru zamordował Careya. Najwięcej zainteresował wszystkich świadek Tomasz Carey, syn zabitego, chłopiec 14-letni, który bardzo bystre, stanowcze daje odpowiedzi, a naocznym był świadkiem śmierci ojca. Bezpośrednio po zabójstwie miał O'Donnell powiedzieć do pani Carey: „Podajmy sobie ręce; wysłano mię, bym go zabił." Wiadomo, że O'Donnell tłumaczy sie teraz, iż zabił przeciwnika w własnej obronie.

Br. Z.

Kanon w budżetach miejskich.

Władze autonomiczne, funkcjonujące w kraju naszym w piątem i szóstem dziesięcioleciu b. w., przedsiębrały liczne środki dążące do podniesienia dobrobytu mieszkańców, obudzenia drzemiącego przemysłu, zapewnienia trwałej i skutecznej działalności gminom tak wiejskim, jak i miejskim.

Szczególną zaś opieką były otoczone miasta, których upadek, rozpoczęty w końcu ubiegłego stulecia, zawsze stał w pamięci wyższej administracji.

W pierwszym rzędzie środków przedsiębranych względem miast był cały szereg rozporządzeń finansowych, mających na celu zbudowanie poważniejszego budżetu miejskiego; wprawdzie środki podobne musiały się opierać głównie na majątkach obywateli, a więc na wzroście podatków, nie był to jednak krok dla ogółu mieszkańców uciążliwy, gdyż rozkład podatkowy ściśle wymierzano według skali dochodowej pojedyńczych opodatkowanych, unikając nadmiernego ich obciążania.

Między innemi na takich właśnie zasadach zbudowano w r. 1857-ym podatek kanonowy, ustanowiony przez b. radę administracyjną Królestwa. Kanon został odrazu zastosowany z jednej strony do miejscowych warunków ekonomicznych, z drugiej zaś do rodzaju i sposobu zarobkowania. Opłacali go wszyscy procederzyści t. j. przemysłowcy, rzemieślnicy i handlujący.

Uwzględniając warunki lokalne i charakter procederu, kanon był podatkiem bardzo drobnym, po większej części wynosił kilka złotych rocznie na osobę i w wyjątkowych tylko wypadkach sięgał *maximum* swego 3—4 ch rubli. Opłata więc ta mogła przynosić poważniejsze dochody kasom miejskim jedynie dzięki wzrostowi liczebnemu i materjalnemu procederów, sama przez się bowiem nie była w stanie zaważyć na szali budżetowej. Tak było w pierwszych latach po wprowadzeniu kanonu. Naturalnie dziś, gdy wszyskie niemal artykuły produkcji i wszystkie procedery przedstawiają wartość o wiele wyższą od tej, jaką miały przed 20-tu laty, kanon utrzymany w dawnej swojej normie, pozostaje dla opodatkowanych opłatą nic nie znaczącą. Dla miast jednak, przeciwnie, kanon stał się dziś jednem z korzystniejszych źródeł dochodu.

Drobny dla jednostek podatek, rozmnożony przez znaczną tych jednostek ilość, wytwarza sumę, która w budżetach naszych miast zajmuje jedną z wybitniejszych pozycyj.

Lecz kanon został ustanowiony w charakterze opłaty tymczasowej. Ze stanowiska więc prawa kanon powinien być zniesiony w r. 1868-ym, gdy do miast Królestwa Polskiego zastosowano obowiązujące w Cesarstwie przepisy o patentach na prawo przemysłu i handlu. Wprawdzie patenty te są podatkiem skarbowym, niemniej jednak kasy miejskie mają w nich pewien udział procentowy, skutkiem czego utrzymanie kanonu obok nowowprowadzonej opłaty patentowej równa się poborowi podwójnych od procederzystów podatków.

W istocie podwójne podatki dodziśdnia istnieją, gdyż przemysłowcy, pomimo patentów z r. 1868-go dotąd kanon opłacają.

Utrzymanie dawnej opłaty, jakkolwiek nie uprawnione, nie jest jednak dla opodatkowanych żadnym ciężarem, gdyż, jak wspomnieliśmy, kanon był od chwili swojego ustanowienia bardzo niski, dziś więc, przy zachowaniu poprzedniej swojej normy, stał się jeszcze niższym. Tej też wyłącznie okoliczności miasta nasze zawdzięczają, iż do tej pory opłata kanonowa *de facto* zniesioną nie została. Obecnie wszakże losy kanonu mają być stanowczo rozstrzygnięte. Ministerjum skarbu, biorąc pod uwagę prawo o patentach z r. 1868-go, niedawno zwróciło uwagę zarządów miejskich na niewłaściwość pobierania opłaty kanonowej. Skutkiem tej interwencji ministerjalnej, zarządy miejskie zamierzają złożyć władzy swoje w tym względzie wnioski i opinję.

Jaki będzie ostateczny rezultat całej tej nowowywołanej sprawy, dotąd niewiadomo. Wątpić jednak należy, ażeby mogło nastąpić zupełne wykreślenie z budżetów dochodu kanonowego. Odgrywa on zanadto wybitną rolę w skarbowości miejskiej, ażeby podobne umorzenie nie pozostało bez ujemnego wpływu na gospodarstwo ubogich miast naszych.

Ażeby przekonać się o wpływie kanonu na dochody miejskie, dość porównać sumy z opłaty kanonowej z ogółem dochodów w budżecie miast. Nie mamy pod ręką budżetów wszystkich 115-tu miast Królestwa, nie możemy więc wyprowadzić ogólnego ich dochodu kanonowego. Poprzestajemy też na kilku cyfrach pojedyńczych, które jednak dostateczne dadzą pojęcie o pozycji budżetowej kanonu.

W budżecie Lublina na r. b. dochody wynoszą 78,626 rs. 78 kop., opłata kanonowa zaś $2,695\frac{1}{2}$ rs., w budżecie m. Piotrkowa na r. b. dochody zostały obliczone w sumie 35,993 rs. 27 kop., kanon zaś—2,226 rs. 70 kop., dochody Łodzi sięgają w r. b. 119,026 rs. 27 kop., dochód z kanonu—8,188 rs., ogół dochodów Kalisza wynosi w r. b. 52,803 rs., dochód z kanonu 1,874 rs., dochody m. Płocka w r. b. mają wynosić rs. 67,582 kop. 60, dochód zaś z kanonu 2,025 rs. 38 kop., wreszcie Siedlce spodziewają się w r. b. 31,506 rs. 39 kop. dochodów, a w tej liczbie 1,162 rs. 2 kop. dochodu z opłaty kanonowej.

W budżetach przytoczonych miast gubernjalnych dochód z opłaty kanonowej wynosi od 3%—6% ogółu dochodów miejskich, w Łodzi zaś nawet sięga 8%. Podobny stosunek zachodzi też w budżetach miast powiatowych, chociaż tu spotykamy nawet większą jeszcze przewagę dochodu z kanonu. Dla przykładu weźmy miasta dwóch gubernij—płockiej i piotrkowskiej, dość wybitnie różniące się pomiędzy sobą pod względem przemysłowości.

Otóż w budżetach miast gubernji płockiej na r. b. znajdujemy następujące pozycje:

	Dochody	Dochód z kanonu
Mławy	11,809.27	995.70
Wyszogrodu	6,555.80	295.05
Zakroczymia	9,917.87	264.—
Płońska	10,360.56	705.85
Lipna	6,737.05	662 88
Dobrzynia	6,648.12	190.25
Sierpca	6,449.40	682.43
Przasnysza	8,093.93	759.13
Ciechanowa	10,664.83	721.40
Rypina	6,482.36	344.33.

sowania elektryczności są rzeczami nowemi pod słońcem, są zatem oczywistem zaprzeczeniem twierdzenia, że takich rzeczy nie było i nie ma.

Trudno tylko o coś nowego w zakresie abstrakcyjnych zaciekań myśli ludzkiej. Wszystkie doktryny filozoficzne, wszystkie prawdy i wszystkie obłędy, które dziś zaprzątają umysły, służą za hasła pewnym szkołom, a za cel pocisków innym, dadzą się odszukać w dziełach dawnych myślicieli, z taką pewnością, że gdyby w nich jakiego z tych poglądów nie znaleziono, prędzejby można przypuścić, że pisma filozofa, który je ogłaszał, do nas nie doszły, niż że na nie myśl ludzka nigdy jeszcze nie wpadła.

Istnieje między innemi obłęd, który zdaje się niezaprzeczonym naszej dopiero epoki wyrobem, a o którym niedawno w *Kurjerze* była pobieżna okolicznościowa wzmianka. Obłędem tym, grasującym w niektórych głowach niemieckich, jest szukanie „czwartego wymiaru" ciał. Pewna liczba niekoniecznie głęboko myślących myślicieli w Niemczech wyobraziła sobie, że oprócz długości, szerokości i wysokości, wszystkie ciała mają jeszcze pewien wymiar czwarty, a ponieważ trzy wymiary obejmują zupełnie przestrzeń, tak jak dwa obejmują powierzchnię a jeden długość, przeto ten czwarty wymiar nie ma w swojej istocie nic wspólnego z przestrzenią, czyli jest niejako duchowy, niematerjalny, usuwający się z pod obserwacji bezpośredniej, nieprzystępny dla zmysłów, zagadkowy i tajemniczy.

Naturalną jest rzeczą, że jeśli przypuścimy taki czwarty wymiar, to możemy na tej zasadzie przypuszczać wszystko, co nam tylko przyjdzie do głowy. Można naprzykład powiedzieć, że szklanka postawiona na stole przejdzie przez deskę tego stołu i znajdzie się pod stołem, jeżeli czwarty wymiar tejże szklanki jest tak mały w stosunku do czwartego wymiaru drzewa, iż na to pozwala. Szklanka przechodzi tu przez deskę, tak jak cienka igła przez płótno, nie zostawiając śladu swojego przejścia. A wszystko to się dzieje za pośrednictwem czwartego wymiaru.

Czy tak oryginalny pomysł przyszedł do głowy komu ze starożytnych myślicieli, czy też w istocie jest on produktem naszej dopiero epoki, nie mógłbym na to ściśle odpowiedzieć, ale to pewna, że jeżeli jaki starożytny marzyciel spłodził taką doktrynę, to musiał się także w starożytności znaleźć jakiś filozof, który tę doktrynę obalił, chociaż, jak powyżej wspomniałem, dzieła jego może do nas nie doszły.

Ów starożytny filozof wykładał zapewne teorję wymiarów w sposób mniej więcej taki:

Są pojęcia jednowymierne, mianowicie pojęcia odległości. Gdy sobie wyobrażamy odległość od Paryża do Petersburga, którą pociąg błyskawiczny w 51 godzin przebiega, albo odległość ziemi od słońca, którą światło, powolniejsze od prawdziwej błyskawicy, w 8 minut i 13 sekund przebywa, to mamy na myśli tylko długość. Innego rodzaju są pojęcia dwuwymierne, mianowicie pojęcia powierzchni. Jeżeli widzimy pole, łąkę, plac, jezioro i chcemy zmierzyć jego wielkość, to mamy na względzie tylko długość i szerokość, a o głębokość wcale nam nie idzie. Trzeci znów rodzaj stanowią pojęcia trójwymierne, czyli pojęcia przestrzeni. Mając przed sobą stertę zboża, stos kamieni lub drzewa, salę albo budynek, mierzymy długość, wysokość i szerokość tych przedmiotów.

We wszystkich jednak tych wypadkach nie mierzymy rzeczy samych, nie mierzymy ciał. Ciało każde jest czterowymiernem, ale nie idzie zatem, żeby ów czwarty jego wymiar był czemś tajemniczem, niedostępnem obserwacji, wychodzącem po za zakres fizyki eksperymentalnej. Oto jest kostka cukru, mająca 2 centymetry grubości, 3 szerokości a 10 długości, a tu deszczułka drewniana $2\frac{1}{2}$ centymetra gruba, 4 centymetry szeroka a 9 centymetrów długa. Jedna z nich zatem ma 60, druga 90 centymetrów kubicznych, ale gdy je położę na wagę, to okażą się zupełnie równe, dlatego, że mają czwarty wymiar, fizyczny, dający się wykazać doświadczeniem—odmienny. Jeżeli wymiar ten oznaczę w drzewie przez 2, to w cukrze oznaczyć go muszę przez 3, a wtedy na zasadzie, iż $3 \times 60 = 2 \times 90$ będę miał w rachunku wyrażony fakt, który doświadczenie okazało mi na wadze. Czwartym więc fizycznym wymiarem ciał jest ich gęstość, inaczej zwana ciężarem gatunkowym i nie znając tego wymiaru można zmierzyć tylko miejsce, jakie dane ciało zajmuje, a nie samo ciało.

I prawdą też jest, że za pomocą tego czwartego wymiaru można pokazywać najrozmaitsze cuda, ale te cuda są tego rodzaju, że im się wszyscy codzień przyglądamy i nic nienaturalnego w nich nie widzimy. Mała bryłka złota położona na wadze wydaje ten sam skutek, co kilkadziesiąt razy większa ilość innego lekkiego ciała, balon z uczepioną łódką i umieszczonymi w niej ludźmi wznosi się w powietrze i szybuje pod chmurami, łódka pływa po wodzie a kamień wpada do wody. Żadne z tych zjawisk nie mogłoby mieć miejsca, gdyby nie było tego czwartego wymiaru, ale właśnie ten czwarty wymiar sprzeciwia się temu, żeby szklanka przeszła przez deskę lub żeby zaszło inne jakiekolwiek zjawisko, które utopiści niemieccy czwartemu wymiarowi przypisują.

Z tego wynika, że nie można mówić o jakimś mistycznym czwartym wymiarze, gdyż czwarty wymiar czysto fizyczny istnieje. Nie przeszkadza to jednak, aby zwolennicy tego mistycznego wymiaru dowiedziawszy się, że cztery już są, nie nazwali go piątym, ażeby pod tą firmą snuć o nim dalej swoje fantastyczne wywody.

Jeżeli się chwycą tego wybiegu, to ich i z tej fortecy wyparujemy, a tymczasem odłóżmy pióro.

W. Skiba.

W gubernji zaś piotrkowskiej budżety miejskie z r. b. wykazują następujące pozycje:

	Dochody	Dochód z kanonu
Rawy	7,905.89	597.97
Brzezin	9,486.51	421.30
Łasku	3,680.50	329.30
Częstochowy	30,286.37	1,673.34.

Jeżeli będziemy cyfry powyższe oceniali ze stanowiska rozchodów miast, przekonamy się, iż dochód z kanonu w większości miast przewyższa ich wydatki na oświate, dobroczynność i inne urządzenia społeczne; wykreślenie tak poważnej pozycji musiałoby odbić się niekorzystnie na całem gospodarstwie miejskiem, które byłoby zmuszone albo szukać nowych źródeł dochodowych, albo wielu pożytecznym urządzeniom odmówić swojej pomocy.

Budżety naszych miast są tak skromne, iż wypada raczej obmyślać środki powiększania dochodów, niż ich redukcji.

Należy się też spodziewać, iż zamierzona reforma kanonu będzie poprowadzona w ten sposób, ażeby gospodarstwo miejskie nic na niej nie ucierpiało.

Fr. Ol.

WYSTAWA HISTORYCZNA W WIEDNIU.

Filistry, centraliści i zaciekli germanowie— oto trzy żywioły, z których składa się garść ludzi, terroryzujących radę miejską wiedeńska.

Oni to sprawili, iż w Wiedniu jubileuszu odsieczy nie obchodzono, gdyż w razie obchodu należało całą Europę do udziału wezwać i wobec całej Europy oddać cześć i sprawiedliwość prawdziwym zbawcom stolicy, Austrji i Europy. Tego jednak nie chciano dopuścić. Ograniczono się więc na inauguracji nowego ratusza i tylko dla podniesienia tej *lokalnej* uroczystości przyłączono do niej, jako rzecz *uboczną*, upamiętnienie daty jubileuszowej.

A przecież mimo to stało się inaczej; prawda zdobyła sobie pierwsze miejsce i jeżeli obchodu należytego nie było, to przecież ludność Wiednia przez cały miesiąc święci i rozpamiętuje zasługi tych, których pominąć chciano, narzekając przytem głośno na małoduszność rady miejskiej.

Nieprzejednani mimowolnie, wbrew zamiarom, sami taki fakt i takie usposobienie wywołali. Chcieli oni zbyć jubileusz umieszczeniem tablicy pamiątkowej na Kahlenbergu. Ale tam właśnie *musieli* napis na tablicy zacząć od słów: „Z tych oto wzgórzy król Sobieski i t. d." — więc ludność, którą dzienniki fałszem karmiły, zobaczyła naraz urzędowy dowód prawdy, przez samychże potwarców dostarczony...

Ciż sami uchwalili urządzić wystawę historyczną z wieku XVII-go, ażeby sale nowego ratusza wiedeńskiego pamiątkami przyozdobić. I znowu natura rzeczy przeciw nim się obróciła... Ludność tłumnie zwiedza wystawę, a na niej widzi przedewszystkiem, iż polskie pamiątki, iż udział polaków po nad wszystkiem góruje, że w całej sprawie odsieczy król polski jest słońcem, około którego inne planety się grupują.

Rzeczywiście wystawa wiedeńska, w innym celu podjęta, takie sprawia wrażenie. Nie mogło też być inaczej, gdyż ostatecznie urządzenie jej musiało być powierzone ludziom nauki, nieuprzedzonym, którym szło o służenie historycznej prawdzie. Lubo zatem wystawa zawiera mnóstwo okazów nie polskich, znacznie więcej jak polskich, przecież tak charakter okazów naszych, jak również dekoracyjne urządzenie wystawy sprawiły, iż duch historyczny polski najwięcej tam imponuje i przeważa.

Nie jest to zdanie piszącego, ale ogólne wrażenie, jakie *obcy* zwiedzający odnoszą. Cała ludność Wiednia czuje to i widzi — narzekając przytem na dzisiejszych przewódców swoich. I pokazało się przy tej sposobności, iż ludność tutejsza nie żywi wcale niechęci ku polakom, owszem ma dla nas i sympatję i respekt pewien, tak jak to udowodniło i miasto Tulln, które wspaniale i szczerze obchodziło rocznicę nadciągnięcia odsieczy...

Nowy ratusz jest arcydziełem nowożytnej architektury, jakiego, śmiało rzec można, żadne inne miasto nie posiada. Udając się na wystawę, rozkoszujesz się już rozmiarami, harmonją, ozdobami gmachu, w którym ona jest umieszczoną. Sama wystawa dostraja się do tego podniosłego wrażenia, zarówno dekoracyjnością zewnętrzną, jak i obfitością okazów. Ale bo też składali się na nią nietylko prywatni, ale zbiory miast, muzeów i dworów (Wiedeń, Drezno).

Dzieli się zaś wystawa na dwie części: chrześcijańską i turecką; każda obejmuje wielką salę oraz boczne izby, przejścia i przedsionki.

Zaraz na wstępie pouczają plastyczne źródła, obrazy stare, współczesne, o całym przebiegu batalji i wiktorji wiedeńskiej. Uzupełniają je liczne, graficzne przedstawienia ówczesnych wypadków, plany miasta i okolic, a zwłaszcza wielki obraz wojskowego geograficznego instytutu. W miejscu, gdzie dziś się wznosi nowy teatr cesarski, w środku dzisiejszego miasta — zajmowali już turcy silne pozycje, a całe *glacis* (od *Burgthor* do *Schottenthor*) było podminowane kunsztownemi chodnikami, w której to sztuce byli turcy zawsze nieprześcignionymi mistrzami.

Główna sala chrześcijańska zapełnioną jest staremi portretami ówczesnych cywilnych i wojskowych znakomitości, mężczyzn i kobiet. Rzadko który obraz jest wartości artystycznej, ale wszystkie mają wartość *źródłową* pod względem podobizny rysów i ubiorów. Niemniej zajmujące są dwa olbrzymie gobeliny. Na jednym z nich król Jan kłania się księciu lotaryńskiemu i prosi go o pomoc, o ratunek! Bywają i takie rzeczy na świecie... Chorągwie, broń, drobne sprzęty, spuścizna po znakomitych ludziach, statuetki, misy bronzowe i gliniane z rzeźbą historyczną; przedmiotów tego rodzaju jest mnóstwo, a każdy zasługuje na uwagę.

Sala turecka uderza odrazu odmiennem piętnem. Nie ma tu obrazów, ale za to olśniewa oko bogactwo tkanin i ornamentacyj. Po całym świecie rozpowszechnione są łupy pod Wiedniem zdobyte. Zgromadzono tu namioty, nawet główny Kara-Mustafy, oraz czaszkę jego i sznur jedwabny, jakoby uwierzytelnione, przepyszne rzędy, siodła, hafty, buńczuki, łuki i strzały tatarskie, ostrza i sztylety, koszulki druciane i t. p. Bardzo zajmujące są korany z XIV-go wieku, wielkie i minjaturowe, a ozdobione tek zbytkowną arabską ornamentacją, iż najwspanialsze dzisiejsze wydania illustrowanych dzieł nie mogą z niemi wcale iść w porównanie.

Wypada wreszcie wymienić bardzo liczne archiwalne dokumenty oraz oryginalne opisy oblężenia, relacje, djarjusze w rozmaitych językach, a obok nich zbiór pamfletów, satyr na turków, okazy ówczesnego humoru wiedeńczyków.

Grupy broni wszelkiego rodzaju, muszkietów i t. p. zachwycają znawców. Niezwykle ciekawe są dwa działa organkowe o siedmiu rurach. Są to w prostej linji przodkowie dzisiejszej mitraljezy!...

Wśród tych bogactw przecież pamiątki polskie, lubo niezbyt liczne, pierwsze zajmują miejsce. Musiało się tak złożyć. Już na planie oblężonego miasta, wykonanym przez c.-k. wojskowy geograficzny instytut, znajduje się cały *ordre de bataille* sprzymierzonej armji, z objaśnieniem: „naczelny dowódca Jan III-ci Sobieski, król polski".

Portretów Sobieskiego w całej postaci i w popiersiach, dalej sztychów osobnych oraz na zbiorowych, medaljonowych obrazach jest — o ile naliczyłem — 15, portret z Elbląga najwięcej ma podobieństwa z postacią króla na obrazie Matejki. Pod szkłem, na środku sali, umieszczoną jest pancerna łuskowa zbroja Sobieskiego, jego żupan, miecz i buława. Wielka misa z kutego srebra, pozłacana, przedstawia Sobieskiego na czele wojsk polskich (zamek Montresor, Branicki). Toż samo przedstawia srebrna na czterech kolumnach waza stołowa.

Na wielu zagranicznych wystawionych obrazach bitw polacy są głównemi osobami. Portrety hetmana St. Jabłonowskiego i Kulczyckiego, wreszcie cała serja wybornych akwarel Ledellego, sporządzonych staraniem nadporucznika Dolleczka, uzupełniają pamiątki polskie. Akwarelle przedstawiają wszelkie rodzaje broni polskiej i wszelakie wojsko polskie w kompletnem umundurowaniu, według oryginałów po zbiorach przechowanych.

Zadna postać, ani żadna zbroja, na tej niepolskiej wystawie nie imponuje tak międzynarodowej publiczności, jak postać i zbroja króla Sobka, a również i postacie towarzyszy, husarzy i t. d.

Ciekawe są dokumenty, obrazy, druki, pisma dotyczące Kulczyckiego, w których narodowość jego, pochodzenie z Sambora jest udowodnione, dalej jego spory i układy z miastem o grunt, dom i pozwolenie wykonywania profesji kawiarza — za której ojca uważa go stowarzyszenie kawiarzy wiedeńskich. Na dokumentach tych znajduje się pisownia: Koltschizki, Koltschizkhy, Koltschüzky... Nikt dziś niemcom nie wyperswaduje, iż to Kulczycki!

Natomiast autograf króla, wielkiemi, wyraźnemi literami zachował się bardzo świeży — i wszyscy zwiedzający, przechodząc koło niego, powtarzają głośno: *Joannes Rex...*

Wystawa cała jest wielką skarbnicą dla malarzy, dla historyków, a katalog jej dla nas księgą bardzo ważną, gdyż mamy w niej zapisanem co, gdzie i u kogo z polskich rzeczy po całym świecie się znajduje.

Wystawę zabytków i wrażenie, jakie ona sprawia na obcych, uzupełnia przedziwnie równoczesna wystawa obrazu Matejki „Sobieski po bitwie".

Zadarmo! — przez cały miesiąc kazał Matejko obraz ten wystawić dla Wiednia i tych licznych tysięcy gości, którzy się obecnie przez Wiedeń przewijają.

Zadarmo! jest to dla Wiednia coś niepojętego, tembardziej, gdy obraz wywołuje niekłamany, powszechny podziw, zachwyt, okrzyki „*wunderbar*", „*grossartig*".

Opisywać obrazu nie będę, stwierdzam tylko, iż Wiedeń za pośrednictwem tego płótna przekonał się już ostatecznie, niezbicie, iż król polski był zbawcą Wiednia, że około niego skupiła się cała akcja, że jemu kłaniali się i jego słuchali wszyscy książęta i wodzowie; obraz ten dopiero pozwala Wiedniowi zrozumieć należycie całą wystawę historyczną.

Wiedeń dnia 20-go września 1883 r.

A. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Z uwagi, iż przy wstępowaniu na kursa lekarskie żeńskie wymaganą jest znajomość obydwóch starożytnych języków, ministerjum oświaty zażądało urzędowych danych o wykładzie tych przedmiotów we wszystkich gimnazjach żeńskich w państwie rosyjskiem.

— Minister marynarki, po dokonaniu rewizji w portach morza Czarnego, złoży memorjał w przedmiocie utworzenia wojennej floty czarnomorskiej.

— Reforma wojskowych zakładów naukowych nie ograniczy się jedynie na przemianowaniu gimnazjów wojskowych na korpusy kadeckie, lecz obejmie również cały szereg zmian, dążących do podniesienia w uczniach ducha wojskowego i poczucia karności.

— Z ogłoszonego w *Praw. wiest.* sprawozdania synodu dowiadujemy się, iż w r. 1881-ym przyjęło prawosławie ogółem 10,812 osób mianowicie 700 protestantów, 1,027 katolików, 1 unita, 11 ormian, 572 starozakonnych, 3,295 raskolników, 410 mahometan i 4,796 bałwochwalców.

— Władze djecezjalne kraju zachodniego, jak donosi *Rus. kur.*, zwróciły się do synodu z prośbą, aby starozakonnym wzbroniono handlować w niedziele i święta; z tego powodu oberprokurator synodu zainterpelował ministra spraw wewnętrznych, który sprawę, podniesioną przez wspomniane władze djecezjalne, poruczył, celem ostatecznego rozstrzygnięcia, komisji do spraw żydowskich.

— W ministerjum finansów powstał zamiar połączenia kas gubernjalnych z izbami skarbowemi. Projekt ten ma na celu zcentralizowanie administracji finansowej w gubernjach i osiągnięcie znacznych oszczędności ze zmniejszenia etatów. W ogóle w organizacji izb skarbowych ma nastąpić wkrótce znaczna reforma.

— W ministerjum dóbr państwa wygotowano projekt szczegółowy reorganizacji towarzystw rolniczych. Według projektu, ministerjum okazywać ma szczególną pomoc tym towarzystwom, które powstają nie w miastach, lecz w powiatach. Co się zaś tyczy towarzystw już istniejących, ministerjum uchwaliło, że te z nich, które do r. 1884-go nie złożą sprawozdań ze swojej działalności, mają być uznane za nieistniejące.

— Warszawska izba skarbowa odniosła się do p. oberpolicmajstra z wyjaśnieniem, iż wszystkie należności stemplowe, nawet nie przenoszące 50-ciu rubli, o ile pochodzą ze spraw spadkowych, nie podlegają umorzeniu na skutek Najwyższego Manifestu i winny być egzekwowane według prawa.

— Kwestja włączenia w obręb Warszawy przedmieść: Nowej Pragi, Szmulowizny i Pelcowizny, nastręcza zarządowi miasta pod względem administracyjno-policyjnym niemały kłopot, wydatki bowiem konieczne dla usunięcia zakorzenionych nieporządków przedmiejskich znacznie przewyższałyby dochody. Dla tego między innemi, zamiast pierwotnego planu utworzenia z tej miejscowości osobnego cyrkułu policyjnego zamierzonem jest przyłączenie ich do cyrkułu XII-go praskiego. Jednocześnie, oprócz powiększenia składu policji, projektowanem jest utworzenie oddziału służby policyjnej konnej, co wobec znacznych odległości, naprzykład Nowej Pragi od Kamionka, okazuje się rzeczą konieczną. Podług ostatnich wykazów komisji, wyznaczonej z ramienia władzy do szczegółowego zbadania tej kwestji, przyłączenie Nowej Pragi, Szmulowizny i Pelcowizny, powiększyłoby ludność Warszawy o 20,000 dusz. W każdym razie projekt powyższy w krótkim czasie przesłany będzie do decyzji władzy wyższej.

— Rzeźnicy warszawscy wnieśli do magistratu podanie, aby im wolno było utrzymywać stragany na rynku za Żelazną Bramą jeszcze przez rok jeden. Prośbie tej odmówiono, wskutek tego p. oberpolicmajster polecił komisarzowi cyrkułu wolskiego przedsięwziąć należyte środki, aby wszystkie stragany z mięsem za Żelazną Bramą w dniu 13-m b. m. zostały usunięte.

— Z dniem 1-ym lipca r. p. ekspirują kontrakty, zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla kancelaryj i służby cyrkułów policyjnych: sobornego, bielańskiego, wolskiego, jerozolimskiego i łazienkowskiego.

= P. oberpolicmajster, wskutek odniesienia się p. prezydenta, poleca komisarzom cyrkułowym zająć się z całą energją wyegzekwowaniem przypadającego podatku od psów na rok bieżący. Jak opieszale wnoszony jest ten podatek, dowodzi następująca cyfra. Po dzień 13-ty września z liczby 2,994 osób posiadających psy, wniosły należną opłatę zaledwie 104 osoby.

= Władza policyjna otrzymała list gończy wysłany za bankierem berlińskim, Ryszardem Lehmanem, który dopuścił się sprzeniewierzenia znacznej sumy.

= Magistrat warszawski przeznacza sumę rs. 6,000 na dokonanie w r. b. robót brukarskich w 4-m i 6-m oddziale inżenierskim m. Warszawy.

= Na licytacji ogłoszonej przez magistrat na przedsiębiorstwo oświetlania 138 latarń naftowych w ciągu dwóch lat od dnia 1-go stycznia r. 1884-go utrzymał się Rechthand.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej udzieliła z zapisu ś. p. Marjanny Juljanny Taubowej dwa wsparcia po rs. 75 dla osób wyznania ewangelicko-augsburskiego, oraz dwa wsparcia po rs. 75 z zapisu Józefa Rajchmana.

= Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej, celem przyjścia z pomocą w nabywaniu węgla kamiennego rzemieślnikom pracującym w warsztatach głównych i filjalnych na linji tejże drogi, postanowił zwracać im koszta transportu węgla z kopalń, a ustanowiwszy normę opłaty przewozu węgla w stosunku do ilości i płacy rzemieślnika, wypłacać będzie wspomniane zwroty z upływem każdego kwartału. Dodać tu trzeba, iż jednocześnie zadecydowanem zostało zwroty przypadające z tego tytułu za rok bieżący wypłacić jednorazowo.

= Obchód stuletniego jubileuszu kościoła św. Katarzyny w Petersburgu, naznaczony na dzień 19-ty b. m., według informacyj *Kraju*, ma być odłożony do powrotu JE. ks. arcybiskupa Gintowta.

= JE. ks. Kuliński, biskup djecezji kieleckiej, w dniu wczorajszym wyjechał do Kielc.

= W dniu wczorajszym przybyli do Warszawy w powrocie z zagranicy: oberprokurator synodu rz. r. t. Pobiedonoscew i senator r. t. Czestilin.

= Znany hygienista dr Henryk Dobrzycki udał się w charakterze delegata Towarzystwa lekarskiego warszawskiego na wystawę berlińską.

= **Z literatury.**

* Dnia 1-go października r. b. wyszedł z pod prasy zeszyt XLVI ty (10-ty tomu IV-go) „Słownika geograficznego polskiego“ i obejmuje opisy miejscowości od Krożenta do Krzywawieś.

Z większych artykułów zeszyt ten zawiera następujące: Kruhel, Krukienice, Kruszelnica, Kruszwica, Kruszyna, Kryłów, Krym, Krynica, Krynki, Krystynopol, Krywań, Krywe, Krywka, Krywuła, Krzyżbork, Krzczonów, Krzeczów, Krzemieniec, Krzepice, Krzeszów, Krzeszowice, Krzewin, Krzyczew, Krzymów, Krzynowloga, Krzyszkowice, Krzywa.

Następny zeszyt XLVII-y wyjdzie z druku dnia 1-go listopada r. b.

* Księgozbiór ignacogrodzki.

W tych dniach ukazał się ciąg dalszy katalogu antykwarni St. Giejsztora, pełen ciekawych szczegółów pod względem bibljograficznym i nadzwyczaj sumiennie obrobiony.

Zwracamy jednak uwagę, iż niektóre pozycje niepotrzebnie figurują dwa razy, przez co mogą samego sprzedawcę w chaos wprowadzić.

Zdaje nam się także, iż niepotrzebnie na wstępie tyle żółci wylano...

* Wiadomo, iż z fundacji lorda Ilchestra co rok wychodzi w Anglji pewna ilość książek, poświęconych Polsce i polszczyźnie.

Ostatnie z tych wydawnictw p. t. „*Slavic and latin*“ jest streszczeniem odczytów Abla, odbywanych w Oxfordzie, o których już poprzednio pisaliśmy.

Autor na sympatycznym stoi dla nas posterunku: język polski nazywa miodopłynnym, a literaturę bogatą.

Część poświęcona poglądom etymologicznym i głosowni budzi prawdziwy dla nas interes.

Rozprawa cała jest częścią większej pracy, mającej na względzie wykład porównawczy.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Wojciecha Gersona: „Wit Stwosz“; Władysława Maleckiego: „Saska Kępa“; Wandalina Strzałeckiego: „Ranny“; Ludwika Kucharzewskiego: „Uspokojenie“ (posąg z kamienia).

* Nowy obraz Matejki spodziewany jest w Warszawie w połowie listopada.

* Bawiący od kilku dni w Warszawie znany rzeźbiarz, Pius Weloński, opuszcza w dniu jutrzejszym nasze miasto.

* Znana firma angielska Korby and Endean ogłasza wydawnictwo dzieła: „*Poland*“, podług tekstu Kaliksta Wolskiego.

Będzie to olbrzymia księga w rodzaju „*Pologne illustrée*“, Chodźki, w której sztychy, wykonane przez tutejszych rysowników, rytowane będą w Londynie.

Do współudziału zaproszono Kossaka, Szamotę i Andriollego.

= Z teatru i muzyki.

* Towarzysz prezesa dyrekcji teatrów, pułkownik inżenierji Palicyn, w dniu dzisiejszym wyjechał za granicę.

Obowiązki prezesa teatrów pełnić będzie zastępczo p. Folland, wiceprezes dyrekcji.

* Od dnia wczorajszego w kasie dyrekcji teatrów sprzedają się bilety abonamentowe na występy gościnne włoskich śpiewaków.

Rozprzedaż, jak dotychczas, idzie bardzo słabo, zapowiedziane bowiem występy nie budzą zajęcia.

* Dyrekcja teatrów wznowiła z M. Bałuckim rokowania o nabycie „Domu otwartego“.

* Na scenie teatru nowego rozpoczęły się próby z operetki Lacome'a p. t. „Ładny chłopiec“.

* Pp. Varesi i Defalco rozpoczęli dziś próby w teatrze wielkim.

= Kraszewski.

Z listu otrzymanego w dniu wczorajszym od Kraszewskiego dowiadujemy się, iż dostojny jubilat już od dni kilku znajduje się w Dreznie, gdzie, czując się lepiej na zdrowiu, zasiadł do swojej systematycznej pracy.

Postępowanie sądowe ma podobno potrwać jeszcze miesiąc?!

= Gość.

Bawi obecnie w Warszawie gość z Ameryki, Józef Siemiradzki, brat znakomitego malarza.

Józef Siemiradzki zajmując się studjami nauk przyrodzonych, odbył już liczne podróże, a widocznie nie były one bezowocnemi, gdyż bardzo piękny zbiór muszli nabył od niego Wiedeń a w Londynie zakupiono odeń również ciekawą kolekcję okazów naturalnych.

O ile nam wiadomo, posiadał on przytem bardzo dokładny zbiór kolibrów, nie wiemy jednak czy zbiór ten pozostaje dotychczas w jego posiadaniu.

= Jeszcze gość.

P. Jerzy Borejko, kandydat uniwersytetu moskiewskiego, w powrocie z długiej podróży po wschodzie, zatrzymał się chwilowo, w przejeździe do Wilna, w mieście naszem.

Młody turysta wrażenia swoje z odległej drogi zamierza ogłosić drukiem.

= Z uniwersytetu.

W tych dniach ogłoszone zostały na uniwersytecie tutejszym temata dla studentów, pragnących ubiegać się o medal lub nagrodę pieniężną.

Katedry po zmarłym profesorze Baskakowowie i przeniesionym do Nowej-Aleksandrji (Puław) prof. Łoninie nie zostały jeszcze obsadzone.

Profesorowie Jegorow i Samokwasow, po powrocie ze zjazdu odeskiego rozpoczęli właściwe prelekcje.

Studenci z niecierpliwością oczekują przyjazdu prof. Pawińskiego, który wykładać ma nowy a tak ciekawy przedmiot, jak „Historja urządzeń społecznych w Anglji“.

Nowomianowany rektor uniwersytetu p. F. Ławrowski rozpoczął wykład historji Rosji.

= *Lapsus pennae.*

W pośpiechu, zwłaszcza w nocy, zdarzają się piszącym pomyłki, niekiedy bardzo wesołe, których najpilniejsza korekta nie dostrzeże.

Tak wczoraj w rubryce „ze świata“ zrobiliśmy nowy wynalazek, nad którym przemysłowcy długo zapewne łamaliby sobie głowę, a którego dziennikarz jednem pociągnięciem pióra może dokonać...

W doniesieniu o obrazie Perugina malowanym na desce cedrowej powiedziano, iż „płótno“ to nabyte zostało do galerji Luwru.

Mamy więc płótno z cedrowego drzewa i zamierzamy imieniem wynalazcy starać się o przywilej wyłączności, *sans garantie du gouvernement* naturalnie.

= Nadużycia inseratowe.

Wszystkiego można nadużyć, nic więc dziwnego, iż zdarzają się ludzie lekkomyślni lub złośliwi, którzy nadużywają ogłoszeń, a żarty takie bywają czasem bardzo zdrożne, przykre dla innych, zaś dla samych żartowniśów niebezpieczne.

Ogłaszają oni naprzykład, że jest jakieś zajęcie dla młodej osoby, a tymczasem zamiast kogoś coby mógł rzeczywiście dać takiej osobie odpowiednie zatrudnienie, znajdują się w miejscu wskazanem młodzi, zbyt weseli mężczyźni...

Kto szuka zajęcia, ten nie w rozkosznych znajduje się warunkach... wystawiać kogoś będącego w tem położeniu na przykry zawód i narażać na niepotrzebną fatygę jest już czynem godnym potępienia, nieszlachetnym i dowodzącym depprawacji moralnej.

A cóż powiedzieć o tem, jeżeli zawezwana osoba, zamiast spodziewanej pracy, znajdzie lekceważące przyjęcie lub usłyszy nieprzyzwoite propozycje?

Ostrożnie z takiemi sprawkami, panowie, którzy macie więcej wesołego humoru niż poczucia delikatności, gdyż tego rodzaju wybryki kończą się często przed kratkami sądowemi i koniec ich zazwyczaj nie bywa dla sprawców przyjemny!

= Udogodnienie.

Wewnątrz gmachu pocztowego pomiędzy kancelarją dyrektora i wydziałami urządzono komunikację telefoniczną.

Oprócz tego niektóre wydziały, mające pomiędzy sobą ciągłą styczność, połączono również telefonami.

= Za wąskie!

W dniu wczorajszym w teatrze nowym zjawił się jakiś jegomość jak się później dowiedzieliśmy, z Tuły, który dla niepomiernej swej tuszy nie mógł się pomieścić w krześle!

Wprawdzie pod naciskiem ustąpiła poręcz, tak, iż spektator byłby dosiedział do końca widowiska, na protest jednak sąsiadów poprowadzono go ostentacyjnie do loży...

= Oszustwo.

Do państwa L., zamieszkałych w alejach Jerozolimskich, przybyła przed trzema dniami jakaś jejmość z tłomoczkiem w ręku i przedstawiła list rekomendacyjny od pana D., brata pani L., adwokata mieszkającego w Łomży.

W liście tym pan D. prosił szwagra i siostrę, aby przyjęli do siebie na kilka dni „panią Wołczyńską, obywatelkę z augustowskiego“, jego najlepszą klijentkę i ułatwili jej parę interesów.

Pan L., stosownie do życzenia szwagra, oświadczył całą gotowość przyjścia z pomocą p. Wołczyńskiej, która odrazu oświadczyła, iż mając odebrać z banku depozyt wynoszący parę tysięcy rubli, nie zaopatrzyła się w pieniądze na rozmaite uprzednie wydatki, prosi więc pana M. o pożyczenie stu rubli.

Otrzymawszy rzeczoną kwotę, dama owa wyszła na miasto i do wczoraj nie powróciła.

Pan L. telegrafował do szwagra z zapytaniem i otrzymał odpowiedź iż żadnej Wołczyńskiej nie zna.

List więc niezawodnie był sfałszowanym ale bardzo sprytnie, gdyż charakter pisma zupełnie jest podobny.

W tłomoczku zostawionym przez oszustkę i złodziejkę znaleziono cały stos makulatury...

= Kradzież.

Nocy dzisiejszej niewiadomi złodzieje, wyłamawszy zamek w mieszkaniu Hersza Kaftala, przy ulicy Krochmalnej pod nrem 18, skradli dwa srebrne lichtarze, 145 rs. gotówki, oraz inne przedmioty na ogólną sumę kilkuset rubli.

Ślad ich zginął zupełnie.

= Konfiskata.

W cyrkule łazienkowskim w siedmiu sklepach skonfiskowano 61 funtów chleba w bochenkach nie mających należytej wagi.

Chleb ten odesłano do Towarzystwa dobroczynności, winnych zaś piekarzy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zagubiony.

Dziewięcioletni Antoni Wiśniewski, wyszedłszy w dniu 30 września z domu pod nrem 10 przy ulicy Leszno, dotąd nie powrócił.

Poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

= Wypadek.

W fabryce kamieniarskiej przy ulicy Powązkowskiej pod nrem 6, wykończony już marmurowy grobowiec zwalił się na Adama B., robotnika, gruchocząc mu prawą nogę i ciężko tłukąc.

Nieszczęśliwego robotnika odesłano na kurację do szpitala ewangelickiego.

= **Wypadki.** Na placu Wojennym w cyrkule IV-ym znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka dni życia.—Na Smoczej pod nrem 15, z niewiadomej przyczyny zapaliło się drewniane przepierzenie; ogień ugasili mieszkańcy.—Na Elektoralnej Justyna S. została najechaną przez strażaka jadącego do pożaru i oprócz zranienia się w głowę, uległa złamaniu nogi.

= Ze stosunków gminnych.

Dwudziestoletnia historja naszego samorządu gminnego przekonywa, iż stanowiska wójtów gmin zajmują przeważnie ludzie niewykształceni.

Inteligencji na stanowisku tym prawie zupełnie nie widać.

Zdarzają się jednak wyjątkowe wypadki, iż jakaś jednostka, przejęta ważnością samorządu, ubiega się o mandat wójtowski, rzuca się z zapałem do czynu, pragnie z gminy wytworzyć wzór drobnego gospodarstwa społecznego, usiłuje zaprowadzić

wszystkie urządzenia, zapewniające mieszkańcom trwały postęp ekonomiczny i społeczny...

Lecz nie trwa to długo!

Dobre chęci jednostki rozbijają się o obojętność ciemnego ogółu, energja wójta powoli tępieje, w końcu nastaje zniechęcenie i zwrot mandatu.

Podobny właśnie wypadek wydarzył się niedawno w Dąbrowie górniczej, która przez lat kilka posiadała wójta wysoce inteligentnego, prawego charakteru i nieposzlakowanej uczciwości.

Przeświadczony o ważności stanowiska wójtowskiego w gminie, przyjął on je najchętniej, pomimo iż zasługi w administracji górniczej i godność radcy stanu mogły mu otworzyć inne na starość zajęcia.

Dziś jednak przekonał się, iż pojęcia jego o zadaniach gminy były za wysokie...

Złożył więc mandat, i Dąbrowa wybrała sobie innego wójta.

Oby nowy naczelnik gminy zasłużył przynajmniej na taką opinję ogółu, jaką zyskał jego poprzednik..

═ Handel w gubernji lubelskiej.

W r. z. wykupiono w gubernji lubelskiej 22 świadectw pierwszej gildji, drugiej 401, na handel drobny 3,398, na prawo rozwożenia towarów 96, na przemysł mieszczański 1,535, dla subjektów handlowych 1,759 i dla członków rodzin kupieckich 50.

Dochód z opłat na prawo handlu wraz z karami uczynił sumę rs. 92,657 kop. 92.

═ Tania kuchnia.

Istniejąca w Płocku tania kuchnia wydała w ciągu trzech miesięcy (od dnia 1-go czerwca do dnia 1-go września r. b.) obiadów bezpłatnych 7,232, obiadów tanich 5,107, oraz 2,479 szklanek kawy białej, 601 szklanek czarnej kawy, 18 szklanek herbaty i 2,744 bułek.

Przecięciowo wydawano dziennie po 78½ obiadów bezpłatnych i 55½ obiadów tanich.

═ Długowieczność.

W powiecie skalbmierskim zmarła w z. m. Gudula Kierzankowa, której wieku nikt nie umiałby dokładnie oznaczyć.

Sam fakt jednakże, iż zostawiła praprawnuczkę w prostej linji, zamężną, wymownie świadczy, jak długie przeżyła lata.

═ „Halka" w Bieliczach.

We wsi Bieliczach, w powiecie kijowskim, wydarzył się niedawno wypadek, przypominający żywo osnowę opery Moniuszki.

Syn zamożnego gospodarza miejscowego, Maksym Wasilenko, zakochał się w pięknej, lecz ubogiej dziewczynie Maryli.

Rodzice Maksyma nie chcieli jednak przyzwolić na podobne małżeństwo syna.

Skutkiem tego między zakochanymi zawiązał się stosunek tajemny, który trwał lat kilka.

Maksym zawsze obiecywał Maryli, że się tylko z nią jedną ożeni.

Po roku pożycia związek ten utrwaliło przyjście na świat dziecięcia...

Wkrótce wszakże uczucia Maksyma zaczęły stygnąć dla Maryli i chłopak zaręczył się z córką gospodarza sąsiedniej wioski.

Opuszczona poprzysięgła zdrajcy zemstę.

Odpowiednia ku temu sposobność wydarzyła się w dzień zaślubin Maksyma.

W nocy, gdy cała rodzina młodej pary kładła się już do snu, wieś Bielicze została zaalarmowana pożarem...

Dom rodziców Maksyma stał cały w płomieniach.

Naturalnie podejrzenie padło na Marylę, którą też pociągnięto do odpowiedzialności.

W sądzie krewni Maksyma starali się oczernić nieszczęśliwą dziewczynę, poniżyć ją w oczach przysięgłych.

Bezstronni jednak świadkowie zaprzeczyli oszczerstwu, sama zaś Maryla, ujmując obecnych swoją postacią, odpowiadała na zapytania sądu z godnością i powagą.

Przysięgli po krótkiej naradzie ogłosili werdykt uniewinniający oskarżoną...

═ Otrucie.

W Sosnowcu, jak zapewnia *Tydzień*, wydarzył się smutny wypadek.

Służący miejscowego lekarza, Gil, napił się olejku z gorzkich migdałów i poczęstował nim swoją siostrę i przyjaciela, któremu jednak wonny napój nie przypadł do gustu i połknął go małą dozę.

Ta wstrzemięźliwość uratowała mu życie, Gil zaś i jego siostra, pomimo ratunku lekarskiego, w strasznych boleściach ducha wyzionęli...

Ze świata.

× **Wystawa obrazu Matejki** w Wiedniu zamkniętą zostanie wcześniej niż pierwotnie zamierzano, a to z tego powodu, iż z olbrzymiego płótna zdjętą zostanie wielkich rozmiarów fotograficzna reprodukcja, co przy natłoku publiczności niemożliwem jest do uskutecznienia.

× **W Rzymie** powstać ma instytucja poświęcona studjom nad historją i archeologją polską. Pomysł rzucony został przez hr. Dienheim-Brochockiego. Podobno sejm krajowy wziął projekt pod baczną uwagę i zająć się nim postanowił.

× **Deficyt w banku wrocławskim** kredytu ziemskiego, powstały z winy znanego finansisty Kadara, spowodował upadek kilku firm, pomiędzy któremi podobno figurują dwie polskie.

× **Ks. Bismark** otrzymał nowy order, czterdziesty i któryś z kolei. Tym razem spotkał go... wielki krzyż serbskiego orderu Orła białego ustanowionego niedawno przez króla Milana.

× **Bazar zamienny.** Jak donosiliśmy, pismo lipskie *Neues Blatt* ułatwia swoim czytelnikom wymianą różnych posiadanych przedmiotów. Pomysł ten wywołał mnóstwo konceptów w pismach humorystycznych niemieckich. W jednem z nich np. czytamy, iż dobrze zakonserwowana podagra jest do zamiany na pełną ciemną brolę. Redaktor pewnego pisma pragnie zamienić cztery tygodnie aresztu, na który za obrazę ks. Bismarka został skazany, na pięć tygodni pobytu w Nicei. Minister skarbu pragnąłby zamienić zupełnie nowy, wcale jeszcze nieużywany deficyt budżetowy na order Orła czarnego oraz beneficjum kanonickie. Pewna wreszcie osoba ma do wymiany kawalera niechcącego się z nią ożenić za wdowca, któryby ją zdecydował się poślubić.

× **Paweł Taglioni,** dyrektor baletu berlińskiego — porzucił scenę na zawsze. Pochodzi on z rodziny choreografów, która szeroko w tym kunszcie zasłynęła. Wydała ona światu twórcę klasycznego baletu Filipa Taglioni, słynną sylfidę Marję Taglioni, późniejszą hrabinę de Voisin, wreszcie dzisiejszą księżnę Windischgrätz *ballerinę* Marję, wnuczkę Filipa. Paweł Taglioni pracował niemal dla wszystkich scen europejskich, którym dostarczył kilkadziesiąt rozgłośnych swojego czasu baletów. Wymieniamy z licznych jego utworów: „Undinę", „Wyspę miłości", „Flick i Flock", „Ellinor" i wreszcie ostatni „Madelaine", wystawiony w Wiedniu w roku 1876-ym.

× **Bez dachu i chleba** błąkał się w tych dniach po ulicach Wiednia 14-letni potomek jednej z najarystokratyczniejszych rodzin, hrabia Mels-Colloredo. Dziecko wziął w opiekę pewien litościwy właściciel ujeżdżalni. Matka podobno w ostatniej znajduje się nędzy. Dodajmy, iż rzeczona rodzina tytuł hrabiowski otrzymała w roku 1707-ym, a głową jej jest rezydujący w Gorycji Ferdynand hrabia Mels-Colloredo, ożeniony z margrabianką Maffai-Glattfort.

× **Także propaganda.** Anti węgierscy agitatorowie rozdają na ulicach Fiume długie skrawki papieru, na których wypisane są wszelkiego rodzaju słowa węgierskie, przedstawiające niemałe trudności do wymówienia. Jednocześnie roznosiciele upraszają przechodniów o odczytanie głośno rzeczonych wyrazów. Jednym z nich jest naprzykład możliwe w języku węgierskim do utworzenia słowo: *Legmegengedhetlenebbekeknek*, co znaczy mniej więcej „rzecz do najbardziej wzbronionych należąca..."

× **Teatr w Piccadilly** oświetlony zostanie elektrycznością. *Edison Electric light Company* obowiązało się dostarczyć i ustawić tam 600 lamp Edisona.

× **„Harpers Magazine"**, znane czasopismo amerykańskie, ogłosiło konkurs na najlepsze illustracje do świątecznego (na Boże Narodzenie) numeru. Nagroda wynosi na nasze pieniądze około 6,000 rs., a do konkursu stanąć mają prawo tylko artyści mniej niż 27 lat liczący. Nagrodzony musi udać się do Europy na sześć miesięcy dla studjowania arcydzieł mistrzów.

× **W jaki sposób uszedł śmierci Keczewajo?** *Daily News* dopiero teraz podaje wiarogodny opis bitwy pod Ulundi i cudownego niemal ocalenia monarchy zulusów. Na czas pewien przed napadem na stolicę doszły do uszu Keczewaja groźne wieści o zbrojeniu się wodza Uzibepu, sprzymierzeńca głównego zulusów wroga, Gamu'ego. Król niezwłocznie zarządził obszerne środki obrony i ściągać wojska rozpoczął. Atoli p. Fino, pełnomocnik angielski, zwrócił uwagę, iż stosownie do umowy on, Keczewajo, niema wcale prawa rozporządzać miejscowemi siłami zbrojnemi (*impi*) w skutek czego król zaniechać musiał wszelkich rzeczonych kroków. Wojska jego wróciły do codziennych zajęć, zawiesiwszy kołczany na ścianę, tak, iż w chwili napadu były zupełnie nieprzygotowane do obrony. Oto co opowiadają świadkowie, w najbliższem otoczeniu króla zostający: „Nasi rzucili się na spotkanie nacierającego zewsząd nieprzyjaciela bez żadnego porządku i dowództwa. Rozpoczęła się walka, w zamęcie której spalono kraal, mordowano starców, kobiety i dzieci. Trupy żon Keczewaja znaleziono potem aż w Ulundi, miejscowości 5—6 mil odległej od stolicy. Tamże odkryto silnie poranione zwłoki sześcioletniego królewicza, zabitego w objęciach matki, również bezlitośnie pokaleczonej. Wielu spalono żywcem. Całe mienie króla, wszystkie dary z Anglji przywiezione zniszczono do szczętu. Król, według słów jednego z pomniejszych wodzów nazwiskiem Baleni, najpierw uciekać nie chciał i tylko uległszy namowom siadł na koń i podążył ku rzeczce Intukwini, dwie mile od kraalu odległej. Tam padł rumak królewski i monarcha zmuszony był iść pieszo. Był sam, wśród gdzieniegdzie tylko krzakami porosłego stepu. Właśnie ukrył się był za jednem z nich, kiedy nadbiegli powstańcy w pogoni za uciekającymi i spostrzegłszy go rzucili nań assagaje. Jedna z nich zraniła króla w głowę. Keczewajo zwrócił się ku napastnikom i krzyknął: „Jakto? wy, poddani moi, rzucacie na mnie kopjami?" Oni stanęli i jęli pytać między sobą: „Kto to taki?" Chaliana, jeden z ich przewódzców rzekł: „To król! — czyście króla nie poznali?" —„A myśmy sądzili, iż to Ziwedy?" i zdjęci panicznym strachem jęli uciekać. Chiliana tylko i Mzikiza zbliżyli się do króla i pokłon mu oddawszy rzekli: „Najjaśniejszy panie, to wasza wina. Dlaczegoście dwakroć wygnali Uzibepu, wtedy kiedy bił się z wami przeciwko anglikom i wtedy podczas domowej wojny (1856)? Dlaczego po powrocie z Anglji nie wezwałeś na pomoc Mandlakazi, a zawierzyłeś Izikozom? Gdyby się inaczej było stało, nie byłbyś dziś zmuszony uciekać!" Król nie odpowiedział nic i oni nie tknąwszy go, odeszli. „Pójdźmy dzieci!" — rzekł Keczewajo. Towarzyszyły mu bowiem w ucieczce tylko dwie dzieweczki, jedyne pozostałe przy życiu z całej świty królewskiej." Dalsze losy Keczewaja znane już są czytelnikom naszym.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu H. S. z Częstochowy.* — W rozstrząsanie spraw tyczących się wyłącznie jednego wyznania, wdawać się nie możemy. Na zapytanie pańskie najkompetentniejszej odpowiedzi mógłby udzielić tygodnik *Izraelita.*

— *Romulusowi.* — Zażalenia na niegrzeczność organów policyjnych, zwłaszcza tak słuszne jak pańskie, należy zanosić do właściwej władzy, która, o ile nam wiadomo, zawsze je uwzględnia, a w instrukcjach wydawanych podwładnym surowo zaleca grzeczne obchodzenie się z publicznością.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

— Posłaniec nr 340 z biura p. Biernackiego kop. 50 na nędzę wyjątkową za opóźnienie w odniesieniu posyłki.

— Woreczek z drobną monetą i notatkami, znaleziony na Miodowej, za udowodnieniem jest do odebrania w naszym kantorze.

— *Sprostowanie.* — W wykazie nagród przyznanych na tegorocznej wystawie kijowskiej, jaki podaliśmy w onegdajszym numerze *Kurjera*, wkradły się niektóre pomyłki drukarskie, skutkiem czego należy czytać *M. Wolski i spółka* zamiast Walski, dominjum *Prussy* w gubernji radomskiej zamiast Prusse, p. *Podhorski* zamiast Podgórski, wreszcie *Malcow* zamiast Malcew.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Surzyckich **Mrozińska,** żona fabrykanta wyrobów rękawiczniczych, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 2 października, przeżywszy lat 62. Pozostały w głębokim żalu mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych na nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9 i pół** zrana, dnia 4 b. m., we czwartek odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3372—

† We czwartek, dnia 4 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kaplicy cmentarza powązkowskiego odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława i Marji z Kłopotowskich małżonków **Paradowskich,** oraz ich dzieci i wnuków, po którem nastąpi poświęcenie grobu familijnego, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3374—

† W dniu 4 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Marjanny **Żebrowskiej,** odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —3375—

† W dniu 4 października, we czwartek, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Stanisławy z Karpińskich **Fiorentiniowej,** w kaplicy Matki Boskiej, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną będzie wotywa, na którą pozostała familja zaprasza krewnych i życzliwych. —3369—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli towarzyszyć na cmentarz powązkowski zwłokom ś. p. Konstantego **Żukotyńskiego,** w głębokim smutku pogrążona żona wraz z rodziną składa szczere podziękowanie.

Hortensja Żukotyńska.

—3376—

Z Cesarstwa.

Petersburg 1-go października. — *Russkija wiedomosti* piszą o podjętym przez ministerjum finansów projekcie zniesienia kas gubernjalnych, jako oddzielnych biur i wcielania ich do izb skarbowych. O-

prócz spodziewanego ztąd uproszczenia manipulacji, skarb zyska znaczne oszczędności na zmniejszeniu etatów. W ogóle w izbach skarbowych od roku 1884-go wprowadzone podobno zostaną radykalne reformy.

Petersburg 1-go października. — Dzienniki donoszą, że inżenierja pracuje obecnie niezmiernie energicznie nad oczyszczeniem koryta Dniestru ze skał i podwodnych kamieni. Wydobywanie ich kosztuje około 55 rubli za sążeń, czyli prawie sześć razy mniej, niż rozsadzanie zwyczajnym prochem.

Petersburg 1-go października. — *Nowoje wremja* poświęca dziś artykuł wstępny paryskim nieprzyjaznym dla króla hiszpańskiego demonstracjom. „Fakt to, powiada organ petersburski, sam przez się zupełnie błahy, ale charakteryzujący obecną chwilę w polityce międzynarodowej lepiej, niż zbiory not dyplomatycznych. Anglja szczęśliwa w swojem odosobnieniu, ale za to na kontynencie europejskim wzajemna nienawiść państw i narodów rozżarza się coraz bardziej. Rozdrażnienie wzmaga się za lada nieprzyjemnem zdarzeniem, choćby ono było najdrobniejszem, umilkła zbawienna satyra, artykuły dziennikarskie przesycone jadem nienawiści, a *wojna* spotyka się nieledwie co dziesiąty wyraz. Gdzieżeście znikły wy swobodo, równość i braterstwo ludów? Jeżeli król Alfons miał nadzieję za pomocą zbliżenia z potężnemi Niemcami utrwalić w Hiszpanji monarchję, albo chociaż obecne rządy, to wycieczka jego się nie powiodła. Nie słychać wprawdzie już o rewolucyjnych wybuchach w hiszpańskich prowincjach, ale za to wzburzenie owładnęło kołami rządzącemi w stolicy. Jakby na wspólne hasło wszystkie dzienniki hiszpańskie protestują przeciw sojuszowi z Niemcami, jedne przez sympatję dla republikańskiej Francji, inne z politycznego wyrachowania. Obecnie ministerjum zamierza po powrocie króla do Madrytu podać się do dymisji, obawiając się ciężkich następstw swojej zagranicznej polityki. Rozumie się, że ministrowie, którzy doradzali królowi wyjazd na manewry do Niemiec, nie liczyli na osiągnięcie jakiejbądź materjalnej korzyści z tej demonstracji. Zamiarem ich było tylko nastraszyć rząd francuski i jednocześnie zadać moralną porażkę hiszpańskim republikanom, którzy powinni byli nabrać przekonania, że niczego spodziewać się nie mogą od słabej Francji. Zamiast tego podróż króla Alfonsa do Niemiec rozkiełznała radykalną agitację w Hiszpanji. Niektórzy ministrowie, a w ich liczbie minister wojny, przewidzieli taki rezultat i sprzeciwiali się wyjazdowi króla; zgodzili się na pozostanie przy tekach tylko dopóty, dopóki się nie wyjaśnią następstwa niefortunnej tej demonstracji. Teraz nie chcą dalej popierać polityki obecnego gabinetu, dającego tylko materjał rewolucyjnemu ruchowi. Kryzys ministerjalna po powrocie króla jest nieunikniona".

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 1-go października. — Poseł hr. Henryk Wodzicki postawił wniosek przekazania administracji gminnych kas zaliczkowych wydziałom powiatowym. Wniosek ten pośrednio krzyżuje znany projekt posła Wrotnowskiego.

Berlin 1-go października — Z wyjazdem arcybiskupa wrocławskiego, Herzoga, do Rzymu, wiążą pogłoski o dalszych krokach ugodowych pomiędzy Kurją i rządem pruskim.

Berlin 1-go października. — Radca legacyjny ambasady londyńskiej, p. Plessen, udał się do Friedrichsruhe do księcia Bismarka po instrukcje; poczem jedzie do Petersburga, gdzie zastępować będzie posła Schweinitza podczas nieobecności tegoż.

Paryż 1-go października. — Krążą pogłoski, że gabinet cały ustąpi, jeżeli jenerał Thibaudin nie otrzyma dymisji.

Paryż 1-go października. — Ferry i Challemel mieli dzisiaj zrana długą konferencję. Jutro odbędzie się rada ministerjalna pod przewodnictwem Grévy'ego. Krąży pogłoska, że minister wojny, jenerał Thibaudin, podał się do dymisji.

Paryż 1-go października. — Wszystkie dzienniki wyrażają się z najżywszemi pochwałami o zachowaniu się Grévy'ego podczas pobytu króla. *Temps* pisze: „Należy być wdzięcznym p. Grévy'emu za nową przysługę, jaką oddał krajowi, i uspokojenie, jakie przyniósł patrjotom, dzieląc sprawę Francji od wybryków zbałamuconych *gamin*'ów. Postąpił on, jak prawdziwy mąż stanu, przedstawiciel narodu i człowiek honoru. Obce rządy przekonają się rychło, że kraj potępia niesforne manifestacje. *Temps* przestrzega przed próbami rozdwojenia Grévy'ego i ministrów." *Journal officiel* podaje dosłowny tekst przemowy powitalnej prezydenta na dworcu: „Przybyłem, aby Waszą Królewską Mość pozdrowić imieniem rzeczypospolitej. Witam Go w kraju, który żywi głębokie sympatje dla Hiszpanji i czuję się szczęśliwym, mogąc ugościć Waszą Królewską Mość u siebie."

Paryż 2-go października.— W Marsylji zaszły demonstracje, wymierzone przeciw Hiszpanji i solidaryzujące się z tutejszemi.

Kopenhaga 1-go października. —Sejm zgromadził się dzisiaj. Folkething obrał na prezydenta członka lewicy radykalnej Berga. Landsthing wybrał dotychczasowego prezydenta Liebego.

Belgrad 1-go października. — Król Milan powrócił tu dziś o godzinie 3-ej po południu. Piroczanacz udał się niezwłocznie do pałacu królewskiego i wręczył dymisję gabinetu.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 3-go października.

Z Sofji donoszą, że do wyjazdu księcia Aleksandra bułgarskiego było już wszystko przygotowanem, gdy nadeszła depesza ojca jego z Wiednia, która go zatrzymała.

Wiedeń 3-go października.

Tutejszy poseł serbski, Bogiczewicz, odjechał już do Belgradu, celem objęcia urzędu ministra spraw zagranicznych.

Budapeszt 3-go października.

Tisza złożył na wczorajszem posiedzeniu klubu lewicy węgierskiej oświadczenia w tym samym duchu, co onegdaj na zebraniu posłów chorwackich. Klub uchwalił przyjęcie wniosków Tiszy. Klub skrajnej lewicy po burzliwej dyskusji, nieprzyjaznej dla chorwatów, postanowił wstrzymać się ze stanowczą uchwałą aż do wniesienia przez Tiszę wniosków w izbie. Posłowie chorwaccy, nader pokojowo usposobieni, przyjmują propozycje Tiszy.

Paryż 3-go października.

Przesilenie ministerjalne odroczone do zebrania się izb. Dymisja jen. Thibaudina jest oczekiwaną.

Paryż 3-go października.

Na giełdzie tutejszej panowała wczoraj zniżka z powodu wieści o przesileniu ministerjalnem. Wszyscy ministrowie żądają usunięcia się jen. Thibaudina. Wilson ma usunąć się na pewien czas z Paryża, celem wzmocnienia stanowiska Grévy'ego. Jego wpływowi przypisują bowiem rozterkę między prezydentem rzeczypospolitej a ministrami.

Paryż 3-go października.

Przeciw tutejszym dziennikom radykalnym ma być wytoczone śledztwo sądowe z powodu podżegania ludności przeciw królowi hiszpańskiemu. Prefekt policji p. Camescasse i naczelnik policji komunalnej mają otrzymać dymisje.

Paryż 3 go października.

Z Tulonu donoszą, iż do Tonkinu odpłynęły posiłki w liczbie 1859 ludzi.

Paryż 3-go października.

Jednocześnie z pogłoską o przesileniu ministerjalnem rozeszła się wieść, iż Grévy zamierza ustąpić z prezydentury.

Madryt 3-go października.

Podczas onegdajszej demonstracji ludowej królowa pojawiła się z dzieckiem na balkonie. Lud przyjmował ją z niesłychanym zapałem, wydając grzmiące wiwaty. Wołano: „Niech żyją Niemcy! Precz z Francją!" Rozlepiono obraźliwe dla narodu francuskiego plakaty, które prefekt policji kazał pozdzierać. Kolonja francuska założyła protest.

Madryt 3-go października.

Król Alfons hiszpański wysłał 10,000 fr. dla ubogich paryskich. Obliczają na 200.000 cyfrę ludności, która przyjęła króla na dworcu madryckim. Powóz bez eskorty jechał zwolna wśród tłumów.

Belgrad 3-go października.

Król chce zatrzymać w nowym gabinecie Mijatowicza, ministra finansów i Nikolicza, ministra wojny. Przyjaciele Risticza rozsiewają pogłoski, że Austrja ściąga wojska nad Dunajem.

Belgrad 3-go października.

Gabinet Kristicza ukonstytuowany. Tenże objął tekę spraw wewnętrznych, Bogiczewicz zewnętrznych, Petrowicz wojny, Pantelicz oświaty i sprawiedliwości, Proticz robót publicznych, Spasicz skarbu. Ukaz królewski ogłasza skład ministerjum.

Petersburg 3-go października.

Ostatni rozkaz wojenny ogłasza szczegółowe zmiany, jakie mają być wprowadzone w etatach dońskiego wojska kozackiego. Zmiany dotyczą oficerów, komend miejscowych i sotni.

Petersburg 3-go października.

W wyższych sferach administracyjnych powstał projekt zniesienia flotylli na morzu Kaspijskiem.

Petersburg 3-go października.

W dniu onegajszym zmarł rektor akademji sztuk pięknych, profesor Jordan.

Moskwa 3-go października.

Duma powzięła uchwałę, zatwierdzającą projekt wzajemnej asekuracji ogniowej.

GIEŁDA.

Dnia 3-go października roku 1883-go

W Warszawie za weksle krótkoterminowe na Berlin żądano jak wczoraj 49.90 i jak wczoraj też płacono 49.85 z początku, gdy jeszcze była większa potrzeba kupna i 49.82½ ku końcowi zebrania. Długoterminowemi nie obracano wcale.

Na pomniejsze miasta niemieckie natomiast tylko długoterminowemi dopełniano drobnych tranzakcyj po 49.47½. Krótkoterminowe bez ruchu.

Za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych na Londyn żądano 10.13—jak wczoraj.

Również bez zmiany prawie 40.35 żądano za 100 fr. w wekslach na Paryż.

Na Wiedeń trochę drożej 85.10.

Żadną z tych walut obrotów nie dokonano.

Listy likwidacyjne bez zmiany 88 i 87.75 w żądaniu — również nominalnie pożyczka wschodnia 91.60.

Listy zastawne ziemskie w serji I 99.95, 99.85 i 99.80 — w serji III 99.70, 99.60 i 99.50 — bez ruchu.

Miejskie jak wczoraj nominalnie 96.50, 94, 93 92.80.

Łódzkie 86.85, 84.75—w żądaniu.

Akcyj nie dotykano.

Kupiono niewielką ilość florenów austrjackich w gotówce po 85.20 o 10 kop. na 100 fl. drożej niż weksle na Wiedeń. *J. Wł.*

Sprawozdanie o handlu skórami.

Przy bardzo znacznym dowozie bydła rogatego na targ warszawski i ilość skór była też wielka. Z tej racji spodziewano się obniżki cen. Gdy jednakże ze strony garbarni miejscowych okazał się popyt silny, obniżka ta nie nastąpiła. i owszem ceny utrzymały się na dotychczasowym poziomie, a nawet w niektórych razach drobna czuć się dała podwyżka.

Płacono średnio za skóry 13½ do 15 rs. Wyższe pod względem gatunku po nad średnie płacono i wyżej 16 do 17 i 18 rs. Jak ze sprawozdania o handlu bydłem przekonają się czytelnicy, iż wyjątkowo pięknego bydła było mało. a więc i skór wyjątkowych również niewiele się znalazło. Takowe rozumie się osiągały ceny jeszcze wyższe do 20 rs.

Na wagę niema różnicy w cenie. Za skóry nieoczyszczone z rogami płacono od 14½ za funt w sztukach 60—65-funtowych, dalej 15½ w sztukach 65—70-funtowych i wyżej dodając po pół kop. w cenie jednego funta na każde 5 funtów przyrostu wagi całej sztuki.

Skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. na funcie drożej.

Skórki cielęce bez zmiany w cenach. Słyszeliśmy o zakupie znacznym ze strony jednego ze znaczniejszych fabrykantów, który zakupił 18000 sztuk, płacąc podobno po 25 rs. za pud. Cena ta jednak tylko do wyjątkowo dobrego towaru się stosuje. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 1-ym października r. 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Feigin,— Stanisław Waraty,— Steickle, muzykus, — Anna Kuchaczewska, hotel Saski,—Hendryki Bogusławskiej, ulica Kozia. hotel Saski, — Ochinski, Żurawia 12, —Sivers, Chmielna 38,—Goldmann, Swiętojerska 24,— Prageru, Dzielna 3, — Cesari Podgórski Barkowskiemy, ulica Wspulna,—Adolf Taubmann, Swiętokrzyska nr 37, —Izaak Gliner, w uniwersytetu,—Bertrand, Nowy-Swiat, —Eduard Simler,— Biernacki, Wladzimierska,— Czawczawadze, dom 35. mieszkania 16,— Braun, Twarda, — Schulem Merlender Członowiemu,—Kolahowski, Chmielna 25,—Jakób Miller, Złota 7.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Fromont junior i Risler senior". Jutro: „Bal maskowy" (występ p. Warmuta).—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Bettina". Jutro: „Ciurkiewicz czy Dziurkiewicz" i „Aby handel szedł".

Od lecznicy przy ulicy Rymarskiej nr 5. Dr ***Wikarski*** (Prosta nr 2), po powrocie do Warszawy, przyjmuje jak przedtem od 2—3. (3271)

— Dr ***A. Grünbaum*** powrócił z zagranicy; przyjmuje z chor. chir. i org. moczopłciow. od 4 do 6 po poł. Nalewki nr 9. (864)

— Pomoc lekarska nocna. Dr Edward ***Kloss***, Senatorska 28, plac Resursy kupieckiej. (3193)

H. NEUMARK, dentysta,

Niecała nr 4 i Wierzbowa nr 3, przyjmuje od 10-ej do 6-ej. (940)

— ***F. Gliwic,*** właścicielka fabryki piór strusich i fantazyjnych przy ulicy Senatorskiej nr 20, powróciła z Paryża. (970)

— Dr med. ***Zdzisław Nieszkowski*** powrócił do Warszawy, przyjmuje od 10—11 przed południem i od 5—6 po poł. Złota nr 2B. (3240

— Doktor ***Chwat*** powrócił do Warszawy. Leszno, nr 18. (3373)

— ***Honorata Majeranowska,*** art. op. i nauczycielka śpiewu, rozpoczęła lekcje. Hotel Saski, nr 124. (854)

— ***Pelagja Gałecka,*** właścicielka magazynu sukien i strojów damskich, powróciła z zagranicy. Krakowskie-Przedmieście nr 85. (3343)

Teodor Séguinaud,

mieszka na Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od godziny 10 do 5. (3291)

— ***Instytut dra Kadlera*** dla ***syfilitycznych*** i ***skórnych.*** Oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10–12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

— ***Ludwik Baron, ajent, Leszno, nr 32.*** (952)

— ***Julja Makowska,*** właścicielka magazynu mód przy ulicy Senatorskiej, wyjechała za granicę. (3377)

Maison Phenix,

zakład form papierowych, Niecała 6. Świeże fasony sukien i okryć na bieżący sezon, poleca szanownej publiczności. Tamże udzielają się lekcje kroju sukien, o warunkach wiadomość na miejscu. (969)

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca następujące nowe dzieła nakładowe, lub na Skład Główny otrzymane:

	Rs.	k.
Anczyc Wł. L. Tyrteusz. Kraków.	—	15
Baranowski Bolesł. i Dziedzicki Ludwik. Geografja powszechna ułożona dla użytku szkół średnich, tudzież dla nauki samodzielnej, z 35 rycinami w tekście. Wyd. 3. Lwów.	2	25
Bądzkiewicz Antoni. Wypisy polskie. Częśc wyższa, połowa 1-sza, zawierająca opisy, listy, opowiadania i djalogi.	—	60
— Połowa druga, zawierająca utwory rozumowe, oratorskie i poezję.	1	—
Bolesławicz. Cudowne leki. Powiastka Wydawn. Macierzy Polskiej. Lwów.	—	6
Bukowski Juljan X, Dzieje Reformacji w Polsce, od wejścia jej do Polski, aż do jej upadku. Tom I. Kraków.	4	—
Bulwer E. Ostatnie dni Pompei. Powieść przerobiona dla użytku młodzieży. Przekład polski, z 6 rycinami.	1	50
— W ozdobnej opr. płóciennej.	2	—
Bykowski Jaxa Piotr. Lepsze dobre imię, niżli maście drogie. Historja starej bramy zamkowej.	1	20
Ciche kłopoty i gładkie harmidery, z powodu wystawić się mającego pomnika dla Mickiewicza w Krakowie.	—	25
Czaja Stan. Rodzina. Rzecz uwieńczona nagrodą na konkursie Macierzy Polskiej. Lwów.	—	10
Encyklopedja Wychowawcza t. III zeszyt II. Całego dzieła zeszyt 18-ty.	—	40
Jarochowski Kazimierz. Sprawa Kalksteina 1670 — 1672. Opowiadanie historyczne. Wydanie wznowione.	—	80
Jordan. Gawędy w listach do Pana Jana, przez autora Wędrówek delegata.	1	50
Kirkor A. H. O znaczeniu i ważności zabytków pierwotnych, oraz umiejętnem ich poszukiwaniu. Kraków.	—	60
Klejnoty poezji polskiej, wybrane z dzieł najznakomitszych dawnych i nowoczesnych poetów przez A. F. W. w ozdobnej oprawie.	1	20
Kluczycki Fr. Wyprawa Wiedeńska r. 1683. Opowieść historyczna z portretem Króla Jana III. Kraków.	1	25
Krasicki K. Pszczelnictwo, Wydawnictwo Macierzy Polskiej. Lwów.	—	24
Kraszewski J. I. Klasztor. Opowiadanie.	1	20
Kraszewski Kajetan. Pod wyrokiem. Opowiadanie z lat 1706 do 1713. Dwa tomy w jednym.	1	80
Kulczyński Leon Dr. Wykształcenie nauczycieli gimnazjalnych. Lwów.	—	90
Kwiaty rodzinne. Wybór poezji polskiej, ułożony przez Narcyzę Żmichowską. Wyd. 2-e.	1	50
— W ozdobnej oprawie.	2	40
Lamartine. Ostatnia pieśń pielgrzymki Child-Harolda, przełożył A. M-ski.	—	45
Leja E. Krótki przegląd kuli ziemskiej, czyli początkowa nauka geografji powszechnej w pytaniach i odpowiedziach.	—	30
— W oprawie.	—	40
Łukaszewicz M. W. Ks. Kazania na wszystkie święta całego roku. Serja II, tom V. Poznań.	2	50
Malczewski Ant. Marja. Powieść ukraińska z 8 fotografjami, podług rys. E. M. Andriollego, wyd. nowe w ozdobnej oprawie. ze złoceniami,	4	—
— Toż samo wydanie małe.	2	—
Mazurek St. Ks. Jak z sobą żyją źli małżonkowie, a jak dobrzy żyć powinni? Wydawnictwo Macierzy Polskiej. Lwów.	—	8
— Kto był Karol Hr. Brzostowski, opowiedziane dla braci Wieśniaków, z portretem Karola Hr. Brzostowskiego.	—	15
Myriel Jerzy. Syn przemytnika. Powieść oryginalna. 2 tomy.	2	—
Nowicki Wład. Na letniem mieszkaniu. Powiastki. Lwów.	—	50
Piotrowski Corvin J. K. Jezuici, Tom I. Kraków.	2	—
Przyborowski Walery. Zajazd o cześnikówkę z notatek Imci Pana Niemiry.	—	50
Roszkowski J. Dr. O azylach i ekstradycji ze szczególnem uwzględnieniem stosunków Austro-Węgierskiej monarchji.	4	—
Skarga Piotr Ks. Kazania na Niedziele i Święta całego roku, tom I, od Adwentu do Świątek. Lwów.	4	50
Spencer Herbert. Szkice filozoficzne. Część I. Wydanie 2-e.	1	20
Studziński Karol. Zasady muzyki, oraz nauki czytania nut głosem. Przyjęte przez Instytut Muzyczny (Konserwatorjum) Warszawski.	1	—
Szczęście domowe. Dokładna nauka o gospodarstwie domowem, oraz Poradnik Kucharski napisany dla matek i córek stanu średniego. Lipsk.	—	55
Trembecki Stan. Pisma 2 tomy. Lwów. W oprawie płóciennej.	2	40
Valera Don Juan. Pepita Jimenez. Romans Andaluzyjski, tłomaczenie z Hiszpańskiego. Lwów.	1	50
Wojciechowski Dr. Tad. Co to jest historja i po co się jej uczymy. Lwów.	—	50
Zdanowicz Aleksander. Zarys historji polskiej dla dzieci, w 2 kursach, z tablicą ozdobnie chromolitografowaną i mapką dawnej Polski.	1	80
Zygmunt J. A Nowy zbiór powinszowań do użytku młodzieży. Wydanie 3-e, znacznie powiększone.	—	40
— W oprawie.	—	50

2580r —o—

Tanie Zbiorowe Wydanie

POWIEŚCI

Józ. Ign. Kraszewskiego,

SERJA NOWA.

Wydanie to rozpoczętem zostało z d. 1 Stycznia 1883 r.—Żadna z powieści J. I. Kraszewskiego, wydrukowanych w **Wydaniu Jubileuszowem i Zbiorze Powieści** (102 tomy z r. 1874) w rozpoczętem obecnie wydawnictwie

powtórzoną nie będzie.

Prenumeratorowie otrzymają powieści **dotychczas w tanich wydaniach nie egzystujące.**

W ciągu roku wyjdzie 20 tomów; w przerwach w 2—3 tygodniowych, czyli w ciągu każdego kwartału 5 tomów.

Wyszłe dotychczas tomy 1—14 zawierają powieści:

Boża Opieka.
W mętnej wodzie, 2 tomy.
Dzieci wieku, 2 tomy.
Piękna Pani.
Powrót do gniazda, 2 tomy.
Macocha, 4 tomy.
Pałac i Folwark, 3 tomy.

Osobne tomy i powieści oddzielnie sprzedawane nie będą.

W roku bieżącym wyjdzie jeszcze 6 tomów.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Warszawie:			Na prowincji i w Cesarstwie:		
kwartalnie (za 5 tomów),	rs. 1	k. 50.	kwartalnie (za 5 tomów)	rs. 1	k. 75.
półrocznie	„ 10	„ 3 „ —	półrocznie	„ 10	„ 3 „ 50.
rocznie	„ 20	„ 6 „ —	rocznie	„ 20	„ 7 „ —

można też opłacać miesięcznie po kop. 50.

MICHAŁ GLÜCKSBERG,

2604r Księgarz-Wydawca, ulica **KRÓLEWSKA № 5.**

Artykuły dla Modniarek.

Fabryka kapeluszy filcowych damskich i fasonów grolinowych,

S. H. Dąbrowskiego,

przy ulicy Żabiej № 4, róg Żelaznej-Bramy,

poleca **pp. Modniarkom, najpiękniejsze tegoroczne fasony. Tuzin filcowych najmodniejszych kapeluszy, począwszy od rs. 9. — Obstalunki wykonywają się w przeciągu 12 godzin, przefasonowanie zaś starych kapeluszy uskutecznia się na poczekaniu.**

Niezależnie od t go polecam Sz. Publiczności: **Wstążki, Koronki, Tiule, Aksamitki, Krepę angielską, Gazy różnokolorowe,** oraz **PIÓRA FANTAZYJNE i STRUSIE.**

S. H. Dąbrowski,

3945 **róg Żelaznej-Bramy, ulica Żabia № 4.**

Szpiegi.

2480R

Nadzwyczaj zajmująca powieść na tle wojny francusko-pruskiej, drukowaną będzie od Października r. b.,

w „Dzienniku Dla Wszystkich,"

Część I: Śmierć tajemnicza.—Wolni strzelcy nocni.—Oblężenie Paryża. **Część II:** Szpiegi na prowincji.—Pojedynek między niebem a ziemią.—Pożoga wojenna.—Trzy trumny. **Część III:** Wąwóz w Wogezach. Więzienie w Strasburgu.—Małżeństwo in extremis.—Noc weselna.—Wieża ze skarbami.

Prenumerata 30 kopiejek miesięcznie.

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem (rodowita niemka z Liflandji), posiadająca języki; ma jeszcze kilka godzin wolnych, do udzielania lekcyj języka niemieckiego. Wiadomość: ul. Bracka № 4, mieszk. 16. 3948

KOŃ

siwy, w 6-m roku, zdrowy i mocny, do sprzedania. Wiadomość codziennie po południu, od godz. 3—5, w Fabryce wyrobów platerowanych, Żelazna № 1146. 3943

Wina lecznicze

francuzkie gorzkie, (Vin amèr de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win **Edmunda Langner,** dawniej J. Riedla 477B, oznajmiając. że Wino to przy analizie chemicznej w doświadczalni p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne, najprzychylniejszą zyskało opinję, poleca się również Wino Austrjackie (Retzer). znane szerszemu kółku osób, ciągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

Szukajcie a znajdziecie

o 50 procent taniej dla tego że w mieszkaniu, sprzedaję bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie od 75 kopiejek, z madepolamu z cienkiemi webowemi gorsami po rs. 1 kop. 50, damskie od 90 kop., z madepolamu eleganckie po rs. 1 kop. 50, kaftany damskie po 80 kop. majtki damskie po 75 kop., prześcieradła nocne bez szwu po 90 k. **Senatorska № 20,** mieszkania № 16, naprost kościoła.—**Teofila FUKS.** 3953

Przejeżdżający kawaler

życzy dostać miejsce rządcy domu lub majątku, czy też **Agenta** handlowego z kaucją 200 rs., ma świadectwa, posiada języki polski i ruski. Adresy uprasza zostawić: **Praga** ulica Wołowa № 222, mieszk. **№ 6. 3952**

OBWIESZCZENIE.

Dnia 22 Września (4 Października) 1883 r, o godz. 10 z rana, w Warszawie w domu pod № 10, przy ulicy Srebrnej, w fabryce wyrobów kamiennych pod firmą „A Sikorski" odbędzie się sprzedaż, przez publiczną licytację, przed Komisarzem Sądowym Orłowskim 40 płyt z białego włoskiego marmuru, oszacowanych na rs. 660. 3946

J. ORŁOWSKI,

Helena Roszkowska,

2544

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **Skład swój** zaopatrzyła na zimowy sezon: w **Kamasze, Pończochy** bez szwu, **Skarpetki, Kaftaniki włóczkowe, Koronki ruskie i wszelkie galanterje.**

Pasaż—Krakowskie-Przedmieście № 85.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go października 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.13	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 10	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.95	—.—
„ „ „ m.	99.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.00	—.—
„ „ „ III	93.00	—.—
„ „ „ IV	92 80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.00	—.—
„ „ małe.	87.75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 60	—.—
II „ „ rs. 100	91.60	—.—
III „ „ rs. 100	91.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $140^5/_{18}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $2^7/_9$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $211^1/_9$.
Od listów likwidacyjnych kop. $134^4/_9$.

TARGI «na placu Witkowskiego»

Dnia 1-go października 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	k o p i e j e k			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	915
„ „ wyborowa .	—	—	930	960
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	660	690
„ średnie	—	—	630	650
„ wadliwe	—	—	—	630
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 28-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157—163. **średnia** 135—145, ordynaryjna 115—124.

Żyto wyborowe 115—118, srednie 110—113, ordynaryjne 106—109

Jęczmień wyborowy —.—, średni —.—. ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 98—102 śred. 90—95, ordynaryjny 82—88.

Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 3-go października 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17^3.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Mordki Briskina w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod № 26/1817 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 152 kop. 38, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar za kwitem Warszawa-Rowno № 21031, na które wystawiony przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy № 33411 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Mordce Briskinowi, wypłaconą zostanie. 3923

Młoda Polka

z muzyką, władająca językiem francuzkim i niemieckim, poszukuje na kilka godzin wieczornych zajęcia lektorki, zarazem mogłaby być do towarzystwa i uczyć pięknych robót. Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod Marja. 3882

Ogłoszenie.

Ogłasza się niniejszem, jako Dowody depozytowe w 4 egzemplarzach, od Listów Zastawnych Ziemskich, wydanych na imię Bronisławy Nowakowskiej zaginęły, a mianowicie: 1) № dow. dep. 4726, na rs. 350, 2) № 5352, na rs. 1,200, 3) № 68, na rs. 1,200. 4) № 5348, na rs. 350. — Ktoby posiadał wyżej wymienione dowody, zechce zgłosić się do Dyrekcji Głównej Warsz. Tow. Kred. Ziem.

Ogłoszenie.

Ogłasza się niniejszem, jako dowód depozytowy № 141, wydany na imię córki mojej Bronisławy Nowakowskiej, d. 17 Lutego 1876 r., na sumę rs. 1050 w Listach Zastawnych Miejskich, przypadkowo zaginął. Ktoby takowy dowód posiadał, zechce się zgłosić do Dyrekcji Głów. Warsz. Tow. Kred. Miejskiego.

3738 **Eleonora Nowakowska.**

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	i minut	Przych. godziny	i minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 w.	7	15 r.
Osob. miej. 3 kl do Piotrkowa	7	— w.	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Osob.-miejsc. 3 kl. do Kutna	4	20 pp	8	25 r.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 3 klasy	8	53 r.	7	14 w.
Pocztowy 3 klasy	4	5 pp	1	53 pp
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 r.	7	43 w.
Osobowy 3 klasy	6	48 w.	3	33 p.
Pocztowy 3 klasy	11	38 w.	9	8 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Osobowy	9	20 r.	7	58 w.
Pocztowy	6	25 w.	10	55 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	10	20 ·	6	58 w.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 5 z rana —Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrji (Puław) o godz. 1 po południu, łączy się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Nowej Aleksandrji (Puław) o godz. 2 m. 32 po południu, a przybywającym do Warszawy o godz. 6 m. 58 wieczorem

Pokój do najęcia
w każdej chwili.
Plac Teatralny № 7, mieszkania 18. 2609

AMERYKA AMERYKA
Red Star Line
bezpośrednia komunikacja
do
Nowego Yorku i Philadelfii,
bilety i objaśnienia udziela
Agent dla Państwa Rossyjskiego
Maurycy Machonbaum,
Elektoralna № 5.
2392-R

KURATOR
Szpitala Dzieciątka Jezus,

podaje do wiadomości, iż na zasadzie decyzji Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej w dniu 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w Szpitalu, licytacja przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na sprzedaż do rozbiórki drewnianego budynku do tegoż Szpitala należącego.

Licytacja rozpocznie się od 1,200 rs.

Vadium wymagane będzie 250 rs.

Inne warunki mogą być przeglądane w Kancelarji Szpitala każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych. 2556r

Powóz
sprzedaje się za 350 rs. Wiadomość u p. Własowa, Nalewki 1, w warsztatach artylerыjskich. 3921

8 KONI
sprzedają się na Krakowskiem-Przedmieściu w Hotelu Saskim. 3928

Folwarki
Tymienice i Korczew,
w pszennej ziemi, z miastem **Zduńska-Wola,** pow. Sieradzkiego graniczące, razem do wydzierżawienia zaraz lub od Ś-go Jana. Zgłaszać się dla obejrzenia do miejscowego zarządu dóbr Wojsławickich, w **Moczalniku** przez **Sieradź**, po warunki do **Neru,** przez Gostków, pow. Łęczycki. 2560R

Nawet
Przeciwnicy
przyznają,
że najtańszym Składem
W WARSZAWIE,
jest powszechnie już znany ze swej niebywałej taniości
SKŁAD TOWARÓW
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna № **1**, mieszkania № 4,
gdzie dostać można:

PERKAL biały, wyborowy $1\frac{1}{2}$ ł. szer. po $12\frac{1}{2}$ k. za łok.
PERKAL biały, najlepszy, $\frac{7}{4}$ szerok., po 15 k. łok.
PURPUR na wsypy, najlepszy, bardzo trwały, po 25 k.
DYMKA ponsowa na wsypy, Neumanowska, po $32\frac{1}{2}$ k.
CREASS półpłótno na gacie, i nocne koszule, po k. 10, 12 i 13 k. łok.
CRETON biały (zdrowia), przewyższający płótno, najlepszy, po 13 i 15 k.
CREASS półpłótno na prześcieradła bez szwu, $2\frac{1}{2}$ łok. szer., po 25 k.
VICTORIA najcieńsza, trwała i szeroka, po 25 k. łok.
BARCHAN zwany Mylton zdrowia, b. praktyczny z kutnerem, po k. 16.
BARCHAN wyborowy na damską i dziecinną bieliznę po 17 k. łokieć.
BARCHAN najlepszy na damskie kaftaniki, i majtki, po 20 k. łokieć.
FLANELKA drukowana, wyborna, w cudowne desenie, dotąd u nas niebywałe, po 20 k. łokieć.
PIKA i DYMKA najlepsza na majtki i kaftaniki, po 15 k. łokieć.
DRELICHY na materace nicane, $\frac{7}{4}$ szerokie, wyborowe po 35 k.
DRELICHY najlepsze na mezkie gacie: po 18 k. łokieć.
MADEPOLAM wyborowy, cienki, $\frac{7}{4}$ szeroki, po 25 k. łok.
RĘCZNIKI adamaszkowe, passowane, $2\frac{1}{4}$ łok. długie, po 35 k. ręcznik.
SZTUKA PŁÓTNA krajowego, $30\frac{1}{2}$ łok. mająca, wybornego na mezkie i damskie koszule, za 4 rs. 50.
KOŁNIERZYKI damskie wyborowe, najmodniejsze, po 25 i 35 k. za kołn.

☞ Obstalunki z prowincji będą ekspediowane z jak największą akuratnością i sumiennością. — Adres: **Iz. HERTZ,** Warszawa. 3490

W nowo-otworzonej Pracowni
Józefy Strasburger,
przyjmuje się
Suknie, Okrycia i Stroje damskie do roboty.
Aleja Jerozolimska № 23. 3732

Polerowniczki
potrzebne są do polerowania srebra. Wolska Nr 15. 2598R

TANI
Magazyn Bławatny
pod firmą 2536r
W. Kleczyński i Sp.
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w Gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór towarów na sezon obecny i poleca takowe po cenach jak zazwyczaj bardzo nizkich:

Materjały w kratkę, od k. 12 łokieć.
Materjały w kratkę, 2 łok. szer. łok. po k. 50, 75, 85, 1, 1.15 i 1.30.
Kaszmiry czarne, łokieć od kop. 60 do rs. 2.35.
Armury czarne, $2\frac{1}{4}$ łok. szer., na pokrycia futer, łok. od rs. 1.40, do rs. 2.70.
Flanelki czysto wełniane, $2\frac{1}{4}$ łok. szer., łok. po kop 70, 80, 90, rs 1, rs. 1.10 i 1.20.
Perkale białe, w różnych szerok., łok. po kop. 9, 11, 12, 15 i 18.
Półpłótna krajowe, $30\frac{1}{2}$ ł. za rs. 4.50 i rs. 5.
Półpłótna podwójnej szerok., na prześcieradła łok. po k. 25 i 30.
Dymki na kalesony mezkie, w wyborowym gatunku, łok. po k. 20, 25 i 28.
Barchany białe i kolorowe, łokieć od kop. 15.
Chustki czysto wełniane, od rs. 2.50 za sztukę.
Chustki dziecinne od rs. 1 za sztukę.
Cachenez i Fularki w wielkim wyborze.

Do wynajęcia zaraz
MIESZKANIE
składające się 2591R
z 5 POKOJÓW,
przedpokoju i kuchni, z meblami, lub bez tychże. Wiadomość ul. **Królewska № 37, mieszk. № 9,** od frontu.

Pokój kawalerski
z osobnym wchodem na dole, zaraz do wynajęcia z meblami lub bez, przy ulicy Ogrodowej № 7, wiadomość u stróża. 3925

SKŁAD MATERJAŁÓW Aptecznych
A. F. GALLE.
Towary apteczne, Produkty chemiczne, Farby, Perfumy, Woda Kolońska, Olejki, Kosmetyki i Mydła, Puder i Gąbki, Oliwa Prowancka, Ocet, Soki owocowe, Krochmal, Ultramaryna i Farbki, Glansy do obuwia, Farby anilinowe, Proszek perski, papier i Tynktury od móli i owadów, Proszek i pomada do czyszczenia metali, Lakiery, Farby olejne, Zaprawy do podłóg, Lakiery przezroczyste do metali, Smary i Oliwy, Płody mineralne, przyrządy apteczne i chirurgiczne.

Sprzedaż hurtowa i cząstkowa. 2425r

Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Pierwszy Specjalny Magazyn
Kompletnych Urządzeń Kuchennych
ADOLFA UNGER
w WARSZAWIE,
Nr 3, Elektoralna Nr 3,
poleca:

Filtry angielskie, **Wyżymaczki** oryginalne amerykańskie „Empire.“ **Kotły** do parzenia bielizny, **Żelazka** stalowe do prasowania i nadawania glansu bieliźnie, oraz **wszelkie naczynia i przybory,** w zakres gospodarstwa domowo-kuchennego wchodzące.

Meble kuchenne.—Wyroby bednarskie.
Kompletne urządzenia począwszy od **rs. 30.** 2525—R



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia
THE SINGER MANUFACTURING COMPANY
są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po
RS. 1
ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



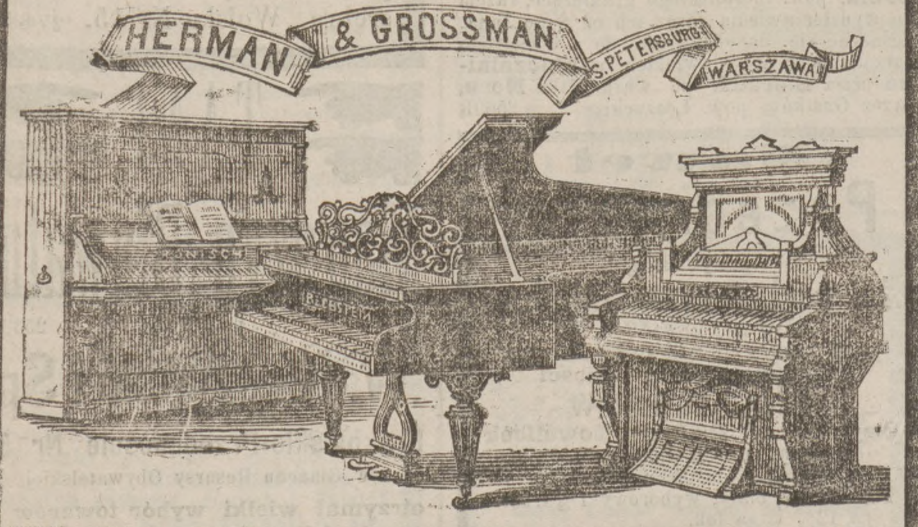
NOWOŚĆ!
Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

☞ Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane. ☜

G. NEIDLINGER, w Warszawie.
WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 2487R

14. Mazowiecka 14,

wprost ulicy Erywańskiej.



Wielki Skład Fortepianów i Organów,

poleca znakomity wybór świeżo nadeszłych i osobiście przez p. **Lud. Grossmana** zagranicą wybranych instrumentów, z fabryk **wył[illegible]nie i głównie reprezentowanych,** a mianowicie:

BECHSTEINA, BLÜTHNERA, FIEDLERA i t. d.,

które sprzedają się po oryginalnych cenach fabrycznych **z dołączeniem świadectw fabrykantów.**

Najsłynniejsze Organy amerykańskie Esteya & Comp.

Sprzedaż na miesięczną spłatę, począwszy od 25 rs. i t. p.

Wielki wybór instrumentów do wynajęcia na dogodnych warunkach. 2522—r

---

NOWO-ZAŁOŻONY

SKŁAD FUTER

Z. B. MALINIAK

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 14,

poleca wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męzkich, Garniturów i Czapek futrzanych różnego rodzaju, tak gotowych, jakoteż w błamach i w skórkach.

CENY NADER PRZYSTĘPNE.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2364R

PAPIEROSY POLSKIE

zwijane; cena: 10 sztuk 10 kop., 100 sztuk 1 rs.—Papierosy te ze względu na wyborowy gatunek tytoniu tureckiego, z którego są wyrabiane, a tem samem niezwykłą swą wartość, czynią zadość wykwintnemu gustowi Publiczności Warszawskiej. Sprzedaż odbywa się we wszystkich dystrybucjach.

2438B **Fabrykant Wyrobów Tabacznych**

A. N. SZAPOSZNIKOW.

Otrzymano w komis

Kozy Japońskie i Astrachańskie

na salopy i rotundy dla dam, oraz na palta męzkie, które pomimo obfitości puchu, odznaczają się nadzwyczajną lekkością.

Karakuły Bucharskie, Baranki Perskie i Niedźwiedzie

młode, naturalne, nie farbowane, sprzedaje po nader umiarkowanej cenie, każdodziennie od 9 z rana do 4 po południu, przy ulicy Twardej № 9a. mieszkania 32. 3892

W. RUDNICKI,

Warszawa, Wierzbowa Nr 4, (Hotel Angielski),

Pracownia Pasów do Maszyn

Skład Smarów i Artykułów Technicznych,

Ajentura Generalna Towarzystwa Rusko-Amerykańskiego, Oliw mineralnych do smarowania **maszyn parowych i pomocniczych** rozmaitych, **warsztatów, wagonów, transmissyj, wrzecion, osi, keratów, młocarń** itd.—Oliwy te są używane obecnie, przez 18 największych dróg żelaznych w Cesarstwie i przez 3 koleje w Królestwie Polskiem. W składzie Warszawskim jest zawsze w zapasie **kilkaset beczek rzeczonych smarów.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna z pierwszej ręki, a więc ceny najtańsze. 2437R

Inż. **WŁADYSŁAW RUDNICKI.**

Wałki do Okien

Wata różno-kolorowa, w miejsce mchu.
Wata z puchu edredonowego.
Wata z wełny owczej.
Wata wyborowa, czysto amerykańska.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, w fabryce Waty, Nowy-Świat № 68. 3852

Karola Kretschmer.



Bardzo tanio MEBLE

Chmielna 12, L. Brenert.

Po rs. 100 Garnitur mebli w brokatelę, lamę, rs. 180 jedwabiem lub utrechtem; po rs. 25 kozety i sofy, po 27, 30, szeslongi w skórę. Materace waldharowe rs. 7, sprężynowe 10, włosianne 20 oraz inne meble, dekoracje, przeróbkę starych, zamianę i opakowanie przyjmuje. 3806

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel języka francuzkiego ma jeszcze kilka godzin wolnych do udzielania lekcyj, tamże nauczycielka posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki w jęz.: polskim, francuzkim i ruskim. Marszałkowska № 18, mieszkania 25. 13539

Niemka, młoda bona, dopiero co przybyła umiejąca szyć na maszynie i zna krój, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 15226

Student uniwersytetu życzy sobie przyjąć kondycję jako guwerner, na wsi lub w mieście. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. W. F. 2098

Osoba przybyła ze wsi, poszukuje lekcyj muzyki na godziny, po cenie kop. 20, a jako bardzo niezamożna uprasza o lekcje.—Krakowskie-Przedmieście № 20 domu, m. 6, na 2-m piętrze. 2110

Lekcje introligatorstwa rs. 6 miesięcznie. Oprawę książek przyjmuje się. Wspólna № 21, mieszkania 19. 15350

Lekcyj francuzkiego języka udziela paryżanka. Włodzimierska 11a, m. 6. 15148

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj matematyki, języka francuzkiego i korepetycyj w zakresie kursu gimnazjum realnego, za umirakowane wynagrodzenie. Oferty uprasza składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. Z. P. 2097

Nauczycielka z patentem udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Wspólna № 21, mieszkania 19. 15359

Student uniwersytetu pragnie udzielać lekcyj lub korepetycyj, w zakresie gimnazjalnym. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. G. 2099

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów. 12993

Prof. de Préchamps, Duga 23. Francuz młody, wysoko wykształcony, z doskonałą rekomendacją, do umieszczenia lub demi-place i lekcje. 15332

Poszukuje się nauczycielki francuzki na wieś do gubernji Wileńskiej. Bliższa wiadomość: hotel de France № 7, między g. 10 a 11 zrana i o 5 po południu. 15364

Angielka w średnim wieku, z doskonałą rekomendacją, świeżo przybyła z Londynu, jest do umieszczenia. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 15406

Nauczycielka z doskonałym francuzkim i muzyką wyższą, poszukuje oddzielnego pokoju za trzy godziny lekcji, może także udzielać powyższych przedmiotów po 30 kop. za godzinę. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie - Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 15449

Francuzka młoda, dopiero co przybyła, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 15528

Student uniwersytetu który skończył 5-te gimnazjum warszawskie, poszukuje korepetycyj lub kondycji, powołując się na rekomendacją osób znanych. Wiadomość: ulica Wspólna № 32, m. 22, od godz. 3—5. 15505

Uczeń z gimnazjum lub student, któryby zechciał udzielać lekcyj chłopczykowi początkującemu, może dostać pokój osobny z usługą i herbatą rano i w wieczór. Zgłosić się może o bliższe szczegóły do kiosku na ulicy Senatorskiej nawprost Miodowej. 15532

W zamian języka ruskiego udzielam niemieckiego z konwersacją. Ul. Złota 28B, mieszk. 13, od godz. 10—1. 15512

Potrzebna nauczycielka na wieś do dwojga dzieci, ze znajomością przedmiotów szkolnych, języków i muzyki. Rekomendacje wymagane. Wiadomośś: ulica Jerozolimska № 9, 2-e piętro, m. 5, od godz. 10—12. 15524

Student matematyki posiadający języki: francuzki, niemiecki i początki angielskiego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adresy składać proszę w kiosku na placu św. Aleksandra pod liter. S. M. 15568

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj na godziny, oraz muzyki. Wiadomość: Nowy-Świat № 54, mieszkania 5. 15561

Egzercytować się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszkania 23. 15573

Uzdolniony nauczyciel ze stopniem naukowym, może wyjechać na wieś, nawet do Cesarstwa dla przygotowania dzieci do klas. Marszałkowska 27A, m. 7, od g. 3—6. 15550

Paryżanka życzy udzielać lekcyj za obiad lub kilka godzin konwersacji dzieciom lub osobom starszym, sposobem poglądowym, za całe utrzymanie. Wiadomość u E. Dobieckiej, № 5 Nowo-Senatorska. 2145

Posady i prace.

Panna do maszyny Singera i panienki do nauki, przychodnie lub ze wszystkiem potrzebne do pracowni Zofii Winkler, Miodowa № 10, mieszkania 21. 15071

Młody człowiek z pięknym charakterem pisma, znający język polski, ruski i teoretycznie niemiecki, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Adres: ulica Nowe-Miasto № 5, m. 21. Borecki. 15152

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do zarządu domem na wyjazd. Sowia 3—69. 2105

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 100.—Wiadomość: Wilcza 11—16, od 9—12 rano.

Do nauki polerowania potrzebni są chłopcy, w wieku nie mniej lat 15-tu, których rodzice lub opiekunowie zgłaszać się mogą po wiadomość: ulica Wolska № 15, do kantoru fabryki. 2103

Lekarz chrześcijanin, potrzebny na prowincję, pod Warszawą. Stała pensja rs. 300, prócz tego praktyka w miasteczku i w okolicach. Wiadomość u p. Nowakowskiego, w sklepie sukna. Nowo-Senatorska № 8.

Nauczycielka języka niemieckiego, życzy udzielać lekcje na godziny, jako też za stół i mieszkanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 67, w składzie futer W. Konińskiego. 14872

Z prowincji człowiek umiejący pisać i czytać po polsku i rosyjsku, obeznany z rachunkowością, pełniący obowiązki pisarza przy wyróbce i spławie drzewa, poszukuje miejsca, świadectwa posiada. Oferty w biurze pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18, pod lit. F. P. 2115

Potrzebny jest rządca, kawaler, do gospodarstwa postępow., posiadający znajomość budownictwa. Zgłaszać się na Senatorską do składu maszyn № 27, między g. 5 a 7. 15367

Potrzebne panny do robienia pudełek. Ul. Miedziana № 1, mieszkania 1. 2114

Do magazynu pani Natalji, Marszałkowska 62, potrzebne panny uzdolnione do staników, spódnic, okryć i podręczne. 15134

Polerowniczki potrzebne są do polerowania srebra. Wolska 15. 2117

Panny potrzebne do staników, podręczne i do nauki. Elektoralna 11, mieszk. 11. 2136

Do magazynu futer p. Sorokoumowskiego potrzebne są panny uzdolnione, do szycia wierzchów i okryć, jako też i podręczne, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. 15501

Jakiegokolwiekbądź zajęcia poszukuje młody człowiek, uczący się, za mieszkanie lub wynagrodzenie pieniężne. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. F. C. 2141

Buchhalter i korespondent, w niemieckim i polskim języku, poszukuje zatrudnienia w chwilach wolnych. Wiadomość pod lit. S. S. Chłodna № 21, w sklepie. 2143

Potrzebna zaraz panna, do maszyny Wheelera Wilsona. Skład płótna, Marszałkowska 67. 15551

Żądaną jest bona niemka, znająca krawieczyznę. Leszno 18, mieszk. 13. 15565

Były urzędnik, polak, poszukuje zajęcia magazyniera, dozorcy w spichrzach, w składzie węgla lub piekarni. Wiadomość u Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 15560

Młody kawaler życzy przystąpić do współki, dla otwarcia sklepu lub jakiego zakładu piwnego, ma rubli 200. Adres prosi zostawić w kiosku, Plac Zamkowy, wprost kościoła Ś-tej Anny. 15562

Potrzebną jest kucharka z dobremi świadectwami, umiejąca bardzo dobrze gotować, na wyjazd do gub. zachodniej, na dobrych warunkach, starsza jest bardziej pożądaną. Bliższa wiadomość: Hoża № 11, mieszkania 20. 15538

Człowiek przybyły z prowincji, znający język polski i ruski, doskonale obznajmiony z sądownictwem i administracją, poszukuje pracy. Wiadomość: Żurawia № 1, mieszkania 11. 15539

Potrzebne są zaraz panny do sukien, podręczne i do nauki. Ulica Marjańska № 11, mieszkania 5. 15540

Panna umiejąca szyć dobrze na maszynie Singera, potrzebną jest do pracowni Bronisławy Bejster, Twarda 3. 15535

Majster piwowarski dobrze wykwalifikowany, doświadczony, posiadający chlubne świadectwa, potrzebny jest do browaru parowego na prowincji. Oferty oraz kopje posiadanych świadectw, uprasza się składać w biurze technicznem p. Poszepnego, Warszawa, Marszałkowska № 41. 15536

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18

Potrzebny jest uczeń do stolarza. Świętokrzyzka № 26. 15547

Panny podręczne do krawieczyzny potrzebne, oraz udziela się nauka kroju. Hoża № 11, mieszkania 15. 2139

Osoba młoda, przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, miejskiem i na kuchni, życzy sobie przyjąć obowiązek przy wiekowej pojedyńczej osobie.— Ul. Wronia № 25, mieszkania 12. 15520

Praktycznie i teoretycznie wykształcony mechanik poszukuje miejsca. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod D. 46.

Panny potrzebne do krawatów, podręczne i do nauki. Nowomiejska № 3, m. 7. 15513

Maszynistki bardzo zdolne do bielizny, potrzebne są do pracowni. Wspólna № 26A, mieszkania 15. 15507

Osoba uzdatniona w krawieczyznie, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca na stałą w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: Nowolipie № 7, m. 21. 15518

Potrzebne są do magazynu ulica Miodowa № 4, dwie zdatne panienki za dobrą opłatą, jedna do negliżyków, druga do kapeluszy.

Student uniwersytetu znający francuzki i niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Może złożyć kaucję. Hoża 17D, m. 3.

Osoba w średnim wieku, mogąca przedstawić najchlubniejszą rekomendację poszukuje miejsca do towarzystwa osoby w wieku, do zarządu domem, lub do opieki nad dorastającemi panienkami. Życzący, proszeni są o składanie ofert w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. Ł. O. 15506

Potrzebne są panny zdatne do spódnic do pracowni F. Nowickiej, ulica Krakowskie-Przedmieście № 22. 15407

Do domu prywatnego potrzebna zaraz panna do kroju sukien i okryć, oraz podręczna umiejąca szyć na maszynie Singiera. Ul. Widok № 11, mieszkania 9. 15398

Potrzebna panna służąca polka lub niemka, udoskonalona w krawieczyznie i szyciu, oraz prasowaniu koszul męzkich i praniu koronek. Jerozolimska 23 bez litery, mieszkania № 6, do godz. 12. 15418

Potrzebuję gorzelanego, kawalera. Friedl. Ulica Biała № 6. 2120

Osoba w średnim wieku, poprzednio nauczycielka, mogąca przedstawić chlubne świadectwa i rekomendacje wiarogodnych osób, pragnie przyjąć miejsce do matkowania dzieciom, do towarzystwa lub jako kasjerka. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. Z. Z. 15409

Były oficjalista prywatny, z energją i świadectwami, znający języki: polski, ruski i niemiecki, oraz rachunki, prosi szanownych chlebodawców, o zajęcie mniej więcej odpowiednie, za przyzwoite utrzymanie. Oferty prosi składać **przy ulicy Podwal № 44, u stróża domu.** **2123**

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Ulica Chmielna № 17, m. 14. 15467

Kupno i sprzedaż.

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

Plac i ogród przy ulicy Hożej do sprzedania. Obożna № 1, mieszkania 2. 13600

Kocioł parowy żelazny, po zwiniętej gorzelni parowej, do sprzedania we wsi Radonie stacja Grodzisk. 15034

Lando, powóz 4-osobowy, faeton, kilka par sanek, nowe i stare szory, do sprzedania. Czerniakowska 59. 14979

Tanio do sprzedania: zegary, bronzy, miniatury, obrazy i różne rzeczy staroświeckie. Leszno 37, mieszkania 13. 14390

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14778

Pianino renomowanej fabryki, zupełnie nowe, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ulica Gęsia № 6, u doktora. 15141

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 15, wiadomość tamże. 13316

Od deszczu ciepłe palta amerykańskie, jak kortowe, nieprzemakalne po rs. 25, w magazynie ubiorów mezkich Kuśnierskiego. Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej. 15301

Do sprzedania: duże lustro w złoconych ramach z konsolą 38 rs., drugie lustro również w złoconych ramach 16 rs., taca platerowana duża 30 rs., koszyczek platerowany 7 rs., dwa stoliki marmurowe: okrągły i kwadratowy 22 rs., dwa obrazy olejne 30 rs., komoda orzechowa 12 rs., szeslong i fotel skórą kryte 30 rs., bibljoteka 18 rs., lampa wisząca 6 rs., duzy fikus 5 rs., fotel żelazny 6 rs., dwa marmurowe wazoniki 7 rs., biurko męzkie 19 rs., stolik do kart orzechowy 11 rs., cztery krzesełka plecione 5 rs., ekran 8 rs., etażerka 4 rs. Ulica Nowy-Świat domu № 18, mieszkanie w oficynie na prawo. 15233

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 15314

Nagła sprzedaż. Meble na wypłat. Pańska № 1 u rządcy, mieszkania 19. 14310

Jest do sprzedania dolman bronzowy pluszem ubierany, oraz kule dziecinne. Widzieć można od 10 — 1, ulica Zielna № 20, mieszkania 25. 15214

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 14775

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Do sprzedania damska garderoba: futra, pościel, bielizna. Nowy-Świat 68, m. 42, na drugiem piętrze. 15317

Jest do sprzedania garnitur mebli, akwarjum do rybek, lustro, tremo, pianino, stoliki, lampy, zegar, futro męzkie, obrazy olejne, kanapki aksamitem kryte, zdatne do salonu lub billardów, szeslong, wieszadło żelazne, paki i wiele rozmaitych innych przedmiotów. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 38, w ogrodzie. 15326

Do sprzedania koronki alançon, koronki weneckie po 7 łokci każdej, rzadkiej piękności i łańcuch długi do zegarka za 75 rs. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszk. 11, od godziny 12 do 2. 15371

Meble z braku miejsca, są do sprzedania, garnitur ze stołem. Ulica Hoża № 6e, mieszkania 1. 15334

Maszyna pończosznicza do sprzedania, za 90 rs., z nauką i stałą robotą w fabryce pończoch. Ul. Zgoda № 1. 15323

Tanio do sprzedania: 2 kapelusze zimowe, kapotka i tyrolskie okrycie jesienne, dolman rs. 12, portjery nowe, bardzo ładne rs. 25, garnitur futrzany kaczki rs. 7. Ulica Wspólna № 23B, lewa oficyna, pierwsze piętro. 15254

Do sprzedania: stół orzechowy, łóżko jesionowe w dobrym stanie, szafa jesionowa o dwóch drzwiach, nie rozbierana i niektóre sprzęty kuchenne. Bonifraterska № 7, m. 25, od godziny 4. 15380

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 14851

Szynel zimowy dla ucznia gimn. filolog., na dobry wzrost, prawie nowy, do sprzedania. Wilcza № 6, mieszkania 23. 15390

Meble jako to: garnitur czarny, salonowy; garnitur dębowy, rzeźbiony, aksamitny i angielski, lustra, szafy, łóżka rzeźbione, toaleta wielka, umywalnia, otomanka, biurko damskie, kozetka aksamitna, biurko męzkie, parawan mahoniowy i inne meble, tudzież kolumny, kandelabry, obrazy, firanki, serweta, poduszka bogata na kanapę, żyrandol, świeczniki tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 15335

Pianino zagraniczne czarne, rok używane, kosztowało rs. 500, do sprzedania za rs. 310. Widok № 16, mieszkania 10. 15482

Do sprzedania suknia ślubna, strojna, biała atłasowa, parę godzin użyta, robiona w pierwszorzędnym magazynie, za rs. 25 i dwa paltociki czarne syberynowe po rs. 5. Pańska № 38, mieszkania № 17, od godziny 10-ej do 1-ej. 15450

Jest do sprzedania suknia ślubna adamaszkowa, ubierana koronkami hiszpańskiemi, zupełnie nowa, na osobę wzrostu słusznego, kosztująca rs. 80, za połowę tej ceny. Wiadomość: Sapieżyńska № 6, stróż wskaże, od 12 do 3-ej. 15457

Fortepiany używane i nowe do sprzedania tanio, reperacje, strojenie przyjmuje fabryka Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 15572

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania całe wykwintne urządzenie salonu, mały garnitur mebli i biurko męzkie. Wiadomość u stróża domu, róg Kruczej i Hożej № 17. 15548

Futro tumaki, 9 skórek nowych, po 8 rubli, do sprzedania. Marszałkowska 2, m. 3.

Futro lisy, materją kryte, do sprzedania. Złota 15, mieszk. 10. 2140

2 apteczki homeopatyczne wraz z książkami do leczenia, są do sprzedania, oraz biblja polska, przeszło 100 lat mająca, cała wierszami drukowana, stare mapy i inne stare papiery. Ulica Mostowa № 6, m. № 4, zastać można od godz. 2 do 5-ej. 15563

Fortepian za rs. 280 Budynowicza, do sprzedania. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 15510

Suknie 2 jasne, bardzo, mało używane, z powodu żałoby do sprzedania, za cenę bardzo nizką. Krakowskie-Przedmieście № 75.

Jest do sprzedania 2 łóżka mahoniowe na orzech, mało używane i takaż umywalka. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 12, stróż wskaże. 15569

Meble mało używane, garnitur orzechowy, garnitur angielski, biurko, konsolki do kart, lustra, łóżka wiedeńskie, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, umywalnia, tremo, kredens, stół jadalny, szafy rozbierane, komoda szeslong, regulator, dywany, firanki, sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w pałacyku na lewo № 41. 15397

Mebli garnitur czarny, kryty aksamitem, za rs. 300; garnitur orzechowy francuzki, kozetka, foteliki, otomana, biurko, szeslong; tamże przyjmuje do przerabiania meble i materace, za trwałość daje gwarancję. Ul. Bielańska № 4. 15552

Do sprzedania szafa jesionowa do sukien, sofa, i stare biurką. Podwal № 21, mieszkania 13, od godziny 3 do 4 po południu widzieć można. 15554

Fortepian ładny, z angielską mechaniką, za rs. 90 do sprzedania. Chłodna № 46, mieszkania 24. 15556

Fortepian nowy Małeckiego, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Hoża 30B, oficyna, 3-e piętro. 15564

Fortepian o 7-u okt. czarny z blatem, 5-u szprejcami, zupełnie dobry, za rs. 300; drugi za rs. 200. Leszno 1, m. 13. 15567

Elegancki jedno-konny powozik na drążkach, lekki z odejmowanym kozłem, oraz koń wałach, maści kasztanowatej, lat 5, bez wady, wraz z uprzężą angielską, wszystko przed kilkoma miesiącami nowo nabyte, są do sprzedania razem lub częściowo, za nizką cenę. Wiadomość: Podwal 26, mieszk. 8. 15555

2 wierzchowce wałachy do sprzedania. Obejrzeć można w pałacu Mostowskich, Przejazd. Spytać stajennego Zachara. 15523

Do sprzedania fortepian palisandrewy, nowego systemu, fabr. Małeckiego, koncertowy, Miodowa № 3. 15530

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur czarny rzeźbiony, aksamitem kryty, prawie nowy, gzemsy do firanek, wózek i łóżeczko dziecinne na biegunach lub bez. Ulica Chmielna № 33, od godz. 10—3 po południu, stróż wskaże. 15515

Do sprzedania dwa faetony: jeden mało używany, drugi nowy. Chłodna 29. 15514

Do sprzedania kredens masiv jesionowy za rs. 25, oraz biurko jesionowe stojące. Długa 22, mieszkania 5. 15509

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania jeden garnitur mebli orzechowych za rs. 225. Wiadomość: ulica Leszno, w domu dawniej **Konsumpcja, u stróża.** 15502

Do sprzedania garnitur mebli do dużego salonu, z portjerami, atłasem wełnianym bordo kryty. Nowy-Świat № 44, 1-e piętro.

Interesa handl. i majątk.

Dywanów duży wybór! tanio: perskich, kaukazkich, bucharskich, uralskich, angielskich i innych, od półtora rubla do 400 rubli sztuka (największych), kołder różnych, serwet, der, chodników, od 18 kopiejek, przedmiotów orjentalnych i t. d. Magazyn w podwórzu, Marszałkowska 65. 1942

Interes przemysłowy, pierwszorzędny, od lat 20-u egzystujący w jednem miejscu, dobrze procentujący, nie wymagający specjalności, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Mazowiecka № 4, m. 18, do g. 10 rano i od 2—4 po południu. 14899

Z powodu otrzymania posady, jest do odstąpienia restauracja, z całem urządzeniem. Wiadomość na miejscu. Nowy-Świat № 9.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep korzenny w bardzo ruchliwym punkcie, za cenę bardzo przystępną, komorne nie drogie. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej. 15136

Żądają nabyć domek z ogródkiem, za 3—15,000 w Warszawie lub innem mieście. Tamże nabywają kapitały, dobrze zahypotekowane. Złota 12, w dystrybucji. 15158

Sklep mydlarski z powodu zmiany interesu jest zaraz do odstąpienia. Róg ul. Smolnej i Nowego-Światu. 15257

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ulica Sienna № 4. 15330

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do odstąpienia. Ulica Marjańska № 2B. 15241

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska № 72. 2113

W Ciechanowie przy kolei Nadwiślańskiej, do odstąpienia zaraz sklep z towarami kolonjalnemi, mieszkaniem z 3 pokoi i kuchni, przy ulicy Warszawskiej, naprzeciw poczty. 15382

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Łucka № 4. 15309

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Do odstąpienia kawiarnia. Ulica Freta № 37. 15385

Rs. 1,500, 3,500, 2,700 i 3,000 lub 11,000, razem potrzeba na spłatę; suma taka mieścić się będzie na 1-m numerze bez towarzystwa i może być za rok tymże spłacona. Wiadomość u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 2116

Sklep spożywczy do sprzedania przy ulicy Pryncypalnej, z powodu nieobecności właściciela. Wiadomość: Twarda № 36, m. 7.

Sklep norymberski z towarem lub bez towaru jest do odstąpienia w każdym czasie. Elektoralna № 34. 15537

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Browarna № 20. 15543

Rs. 2,000 są do ulokowania zaraz na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość: Sosnowa № 1a, mieszkania 7. 15531

Do sprzedania cukiernia w środku miasta, kontrakt 3-letni. Cena przystępna.— Wiadom.: Grzybowska № 19, u p. K. Filtzer.

Do sprzedania dom w mieście Łowiczu, przynoszący dochodu rocznie netto rs. 1850. Na kupno potrzebny kapitał rs. 9,000, reszta pozostaje na gruncie. Wiadomość udzieli Czerwiński, handel wódek Uladowki, ul. Senatorska, lub na miejscu u Modrzewskiego.

Do sprzedania sklep wiktuałów za rogatką Jerozolimską, w domu p. Musiałowicza.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach. Nowo-Próżna № 4, pomiędzy Grzybowem a Zielną. 15566

Sklep wiktuałów do sprzedania, za cenę przystępną. Ul. Chmielna № 64 lit. E. 15575

Żądanym jest dom murowany, w jednem z miast prowincjonalnych, w miejscu ożywionem, za sumę: od 6 do 10 tysięcy. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. Y. Y. 2126

Poszukuje się domu w środku miasta, w szacunku od 40 do 60 tysięcy rubli. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. 2142

Zakład restauracyjny z ogrodem, w środku miasta, z powodu zmiany interesu do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2144

Do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po towarzystwie nieruchomości miejskiej lub wiejskiej, summy 10,000, 8,000 i 6,000 rs. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. 2145

Z powodu wyjazdu do sprzedania magle i sklepik każdego czasu. cena przystępna. Widok 7. 2133

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Zielna 8. 2134

Lokale.

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w domu pod № 13/1679a, przy ulicy Króczej, między ulicami: Hożą i Wilczą, za bardzo przystępne ceny. 12863

Poszukuje się mieszkania złożonego z 4 pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, ładnie umeblowanych, na 1-m piętrze, do 1-go Kwietnia, dla dwóch osób. Wiadomość: ulica Królewska № 41, m. 27.

Pokój duży z usługą i meblami do odnajęcia. Nowy-Świat № 51, mieszk. 6. 15138

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia mieszkanie, 1-e piętro: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, zaś góra, pralnia, wanna wspólne, za rs. 140 do 1 Kwietnia; kontrakt można przedłużyć. Twarda 19. 15369

Zaraz do wynajęcia trzy lokale z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągami, zlewami, na 1-m piętrze; tamże narożny sklep obszerny, warunki przystępne. Ulica Tamka № 6. 15307

2 lokale na 3-m piętrze, za przystępną cenę zaraz do wynajęcia, przy ul. Marszałkowskiej № 50. 15279

Pokój osobny z usługą, dla kobiety. Śliska № 6, mieszk. 2. 15331

Pokój oddzielny, parterowy, mogący pomieścić 2 studentów, całodziennem życiem i usługą. Wilcza 22, stróż wskaże. 15394

Pokój z meblami, dla kawalera, od 1 Października, Nowogrodzka 1. 15365

Pokój frontowy, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia każdego czasu. Próżna № 3, mieszk. 10. 15346

W każdym czasie do wynajęcia sklep z pokojem i kuchnią. Elektoralna № 45A. Tamże do wynajęcia sklep z trzema pokojami i kuchnią. 15384

Apartament z siedmiu pokoi z 3 balkonami, do wynajęcia w każdym czasie. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, mieszkania № 6. 15381

Pokój duży o 2 oknach frontu, na dole, z osobnem wejściem, za 10 rs. miesięcznie, do wynajęcia zaraz. Złota 28f. 15383

Salon duży frontowy, ładnie umeblowany, z usługą, samowarem i opałem, jest do wynajęcia. Widok № 7, mieszk. 6. 15348

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze ze wszystkiemi wygodami. Chmielna № 9. 15174

2 sklepy do wynajęcia. Ulica Chmielna № 9. 15175

6 pokojów z 2-ma alkowami, kuchnią i wodociągiem, na 1-m piętrze, za 480 rs. rocznie, z powodu wyjazdu, jest jeszcze do najęcia od nadchodzącego kwartału. Tamże 2 widne pokoje kawalerskie, za 12 rs. miesięcznie z góry. Bliższa wiadomość przy ul. Marjensztadt № 2, w kasie Łazienek Kurtza. Tamże stajnie i wozownie zaraz do wynajęcia. 15391

Każdego czasu do wynajęcia różne lokale, 8, 6, 4, 3, 2 pokoje z wszelkiemi wygodami. Bracka № 4. 15427

Kobieta wykształcona poszukuje zaraz pokoju wygodnie umeblowanego, przy rodzinie bezdzietnej, w okolicach placu św. Aleksandra. Głównym warunkiem spokój i czystość. Adresy składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. 15423

Pokój do wynajęcia zaraz, z usługą, samowarem nie drogo. Złota № 28B, m. 24, od 12-ej do 8-ej wieczorem. 15475

Lokal piękny, frontowy, z widnem okazałem wejściem, złożony z 7-u pokójów i kuchni, dogodny na magazyn mód, interes handlowy, biuro, doktorskie mieszkanie do wynajęcia. Nowy-Świat 42. 2122

Sześć pokoi frontowych 1-go piętra, razem lub rozdzielone, oraz małe lokale na dole i 1-m piętrze, w oficynie. Nowy-Świat 23.

Stajnie i wozownie obszerne, również mieszkania małe i większe w ogrodzie, są do wynajęcia na Pradze, ulica Wołowa № 236.

Lokale pomniejsze odnowione, oraz sklep z mieszkaniem frontowem, zaraz do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica; jakoteż 1 pokój za 8 rs. miesięcznie do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowolipie № 15, u właściciela domu. 2147

Pokój umeblowany z usługą i pościelą do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. 15544

Suteryny widne do najęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. 15542

Pokój z wspólnym przedpokojem do wynajęcia. Bracka № 2. 2138

Sklepy i różne lokale, z meblami lub bez mebli, zaraz do wynajęcia. Zielna 4, wiadomość u rządcy domu. 2137

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z opałem i usługą. Krucza № 10c, m. № 6.

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem, przy ulicy Elektoralnej, pod № 45 lit. A. Wiadomość tamże w mieszkaniu pod № 5. 15549

Pokój umeblowany do wynajęcia, żądającym całodzienne utrzymanie. Zgoda 4, wiadomość u stróża. 2135

Do wynajęcia od 1-go Października pokoje kawalerskie i pokój z kuchnią od 5 do 6 rs. miesięcznie, ze zlewami i gazem.— Wiadomość: ulica Pańska № 56. 15504

Z powodu wyjazdu są przy ulicy Wielkiej № 13, mieszkania 13, na 3-m piętrze cztery pokoje, kuchnia, obszerny przedpokój do odnajęcia od 20 Października do 1 Października 1884 r., za sumę 290 rs.; tamże meble, fortepian porcelana, świeże pierze, puch i sprzęty kuchenne. 15503

Od 1 Października 6 pokoi z komfortem urządzonych, z łazienką, gazem i t. p. wygodami; 2 pokoje z wszelkiemi wygodami.— Widok № 19, stróż wskaże. 15533

Mieszkania małe, suche, widne, w cenie przystępnej są do wynajęcia. Piękna 23.

Poszukuje się do wspólnego pokoju współlokatora. Zielna № 7A. 15508

Jest do wynajęcia pokój dla osoby płci żeńskiej za 6 rs. miesięcznie z opałem. Ciepła № 1, mieszk. 22. 15552

Tanio dla miłujących spokój. Trzy pokoje z balkonem (widok na Wisłę), przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od kwartału. Ulica Dobra № 1, pierwszy dom za narożnym od Tamki. 15517

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Tramwaj, kalendarz humorystyczny. Około czterdziestu gustownie kolorowanych rysunków, mapka tramwajowa, tekst arcywesoły. Tylko 20 kopiejek. We wszystkich księgarniach. Skład główny: Mazowiecka № 14. (Księgarnia). 14877

100 kapeluszy jesiennych, aksamitnych, filcowych i atłasowych gustownych a tanich, oraz przerabianie i ubieranie tychże, przyjmuje i poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła. 2073

Wspólna № 26A, m. 15. Przyjmuje się do roboty wszelka bielizna oraz reperacja takowej. Tamże dostać można gotowych koszul męzkich, po cenach umiarkowanych.

Zakład fizyczno-mechaniczny i reperacyjny przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fizyki i chemji, zaprowadza dzwonki elektryczne, reperuje, skleja i odnawia: binokle, lornetki, wachlarze, bransolety, filtry, klizopompy, zabawki dziecinne i różne maszynki i t. p. — J. Hentszel, Marszałkowska № 58A. 15541

Suknie, okrycia, bieliznę wykończa się z całą eleganeją, po przystępnych cenach, w pracowni przy ulicy Chmielnej № 8. 15322

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1912

Mleko. Panie domu i matki niech wiedzą, że 3 razy dziennie można mieć mleko prosto od krowy i śmietankę. Marszałkowska № 32, bliższe wejście od Złotej, niezależnie od zakładu mlecznego. 15480

Magazyn mód „Kamilla," Marszałkowska № 6A, ma honor zawiadomić, że posiada duży wybór kapeluszy najświeższej mody i za bardzo przystępne ceny. 15110

Kwity lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 14722

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 23. 15574

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 15553

Akuszerka F. K. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnym i osobnym pokoju, za umiarkowaną cenę. Piwna № 33 nowy. 15511

U akuszerki jest pokoik osobny, z wszelką wygodą, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Elektoralna 10. 15185

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 14619

Mamki sztuczne francuzkie, działające równie łatwo jak pierś matki (rs. 1).— Tapioka brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy francuzki 35 kop. W magazynie francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 1982

Mamki wiejskie są u akuszerki przy ulicy Pańskiej № 19. 15559

Mamki przystojne, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Brzozowa № 2, miesz. 1. 15571

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst Leszno. fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N 6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BROŃ i PATRONY.

Eckker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Hachle Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Marie, fabryka gorsetów, Niecała 1.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1.)
Grodzicki Wacław, Krak.-Przedmieście 51.
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 1.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny nizkie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8 do 10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź. i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyzka 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy-Świat 30.
Frumkin Beia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach nizkich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A. r. Bielańskiej, 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. & Co., Żabia 7, Pończochy i koronki.
Schiwuj H., N.-Świat 51, włóczki, rob. kanw.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 14.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G. dawn. Krak-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock
Józef i Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysyła gratis
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Hachle Gustaw Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.
Loretz F., Leszno 24.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Madenberg B. Przejazd 9, nacz. kuch. lampy.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 17.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski Sł., skład hurt, Nalewki 1.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & C., Marszałkowska 53.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Bieńkowski T., główna sprzedaż zapałek A Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 21 Сентября (3 Октября) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.